CZWARTEK
3 kwietnia 1947 r.

CZYTELNIK

Nr 92 (765) Rok III

# Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD

Cena 3 zł

### Franco usiłuje świat wprowadzić w błąd

# Chybiony manewr dyktatora

## Wzburzenie wśród monarchistów hiszpańskich

**Monarchia w Hiszpanii z generałem Franco jako regentem jest nową odmianą tej samej formy ustrojowej, jaka rządziła Hiszpanią dotychczas w oparciu o terror.**

**Jak wynika z wielu głosów, które podniosły się w świecie po decyzji hiszpańskiego dyktatora, praworządne i demokratyczne żywioły we wszystkich państwach nie zmienią swego dotychczasowego stanowiska również i w odniesieniu do „nowej" Hiszpanii.**

**Paryż** (PAP). Jak donosi z Genewy agencja France Presse, wśród hiszpańskich kół monarchistycznych w Szwajcarii zapanowało żywe oburzenie na wiadomość o nowym posunięciu gen. Franco. Przyjmując niby ideę monarchistyczną, a jednocześnie stając się szefem państwa, gen. Franco — jak oświadczają te koła — „lekceważy całą historię swego kraju, usiłując przekreślić jednym pociągnięciem pióra hiszpańskie tradycje monarchistyczne".

W swej bezgranicznej pysze ten tyran chce zmonopolizować na swą osobistą korzyść aspiracje narodu hiszpańskiego. Monarchiści hiszpańscy twierdzą, że Don Juan nigdy nie zechce skompromitować się przyjęciem oferty Franco. Pragnie on natomiast dla Hiszpanii ustroju na wzór monarchii brytyjskiej.

**Bern** (PAP). Koła monarchistyczne w Lozannie twierdzą, że pretendent do tronu hiszpańskiego Don Juan wkrótce złoży oficjalne oświadczenie w sprawie ogłoszonej przez generała Franco ustawy. Monarchiści są zdania, że nowe posunięcie generała Franco należy rozumieć jako „wypowiedzenie wojny". Don Juan we wszystkich deklaracjach swoich podkreślał, że wstąpi na tron hiszpański tylko o ile zostanie powołany przez naród.

*

**Wykrętne próby dyktatora hiszpańskiego z całą pewnością nie dadzą zamierzonego efektu. Świat nie pozwoli wprowadzić się w błąd. Decyzja generała Franco przekształcenia ustroju nie zaskoczyła opinii, gdyż zbyt jawne były i zbyt przejrzyste wszystkie manewry i próby, prowadzące do proklamacji monarchii. Uderza jednakże reakcja kół monarchistycznych, które — jak wynika z ich postawy — zostały pominięte w reżyserii tej politycznej szopki. Monarchiści zdają sobie sprawę z faktu, iż wprowadzenie króla na tron hiszpański nie może być w żadnym wypadku dobrze przyjęte przez społeczeństwo, które zarówno swą postawą w okresie wojny domowej, jak i wobec dyktatorskiego reżimu falangistów opowiedziało się zdecydowanie za demokratycznymi formami ustrojowymi.**

**Proklamowanie monarchii w Hiszpanii zostało przyjęte z żywym zadowoleniem jedynie tylko przez monarchistów włoskich, którzy widzą w tym akcie zachętę do trwania w nadziei, iż dynastia sabaudzka wróci na tron opuszczony przez Humberta.**

**We wszystkich państwach demokratycznych pociągnięcie gen. Franco wywołało — używając politycznego języka — niesmak. Zbankrutowana ideologia hiszpańskiego faszyzmu szuka ratunku przed ostatecznym upadkiem. Narastający z dnia na dzień ruch oporu w Hiszpanii jest najlepszym dowodem, iż dzień upadku gen. Franco jest bliski. Ciemiężony naród, spychany na samo dno nędzy, nie pozwoli panującej grupie falangistów tuczyć się kosztem mas ludowych.**

**Monarchia w żadnej formie, a zwłaszcza monarchia kierowana przez Franco, nie przyjmie się i nie znajdzie uznania ani poparcia w Hiszpanii, natomiast z góry można przewidzieć, iż będzie kontynuacją terrorystycznego reżimu faszystowskiego.**

### „Narazie" Franco

**Londyn** (PAP). Agencja Reutera donosi z Madrytu: Przemawiając w nocy z poniedziałku na wtorek przez radio, z okazji ósmej rocznicy zakończenia wojny domowej w Hiszpanii, gen. Franco oświadczył, że w parlamencie złożona zostanie ustawa, w myśl której Hiszpania ma stać się „państwem katolickim i socjalnym" oraz królestwem, na którego czele, jako głowa państwa, stanąć ma na razie sam Franco. Projekt ustawy stwierdza, że Franco zastrzega sobie prawo mianowania w dowolnej chwili osoby swego następcy. Ustawa zawiera następujące postanowienia:

**Art. 1.** Zjednoczona politycznie Hiszpania jest państwem katolickim i socjalnym o ustroju królestwa. Na czele państwa staje Franco.

**Art. 2.** Rada królestwa, która będzie pomagała szefowi państwa w doniosłych sprawach, a na której czele stać będzie przewodniczący Kortezów, składa się z następujących członków: prymas Hiszpanii, lub najwybitniejszy arcybiskup, szef sztabu generalnego, lub jeden z najstarszych rangą generałów, przewodniczący rady państwa, przewodniczący sądu najwyższego, przewodniczący instytutu hiszpańskiego itd.

**Art. 3.** W razie zgonu szefa państwa lub jego niezdolności sprawowania władzy, na czoło państwa zostanie powołana osoba z rodziny królewskiej odpowiadająca wymogom prawa, która po desygnowaniu przez radę regencyjną i rząd, będzie musiała uzyskać conajmniej 2/3 głosów w Kortezach. O ile nie można będzie znaleźć osoby, odpowiadającej tym warunkom, mianowany zostanie regent, który powinien się cieszyć odpowiednim prestiżem i poparciem narodu.

**Art. 4.** Szefem państwa w charakterze króla lub regenta może być jedynie osoba płci męskiej w wieku lat conajmniej 30, Hiszpan i katolik.

**Art. 5.** Zasadnicze prawa narodu będą następujące: Statut Hiszpanów karta pracy, prawo konstytucyjne Kortezów, prawo o referendum, prawo sukcesji. Do ich zmiany lub zastąpienia innymi prawami konieczna jest uchwała absolutnej większości Kortezów, jak również referendum narodu.

### Pomoc dla powodzian

#### Dalsza lista ofiar Czytelników »Dziennika Zachodniego«

Stanisław Andrzejewski, Katowice, ul. Ligonia 26 — — 3.000 zł, Zakład krawiecki Hipolit Rozynek, Katowice, ul. Mickiewicza 26 — 1.000 zł, Zakład introligatorski A. Dalewski, Katowice, ul. Teatralna 2 — 500 zł, adwokat Józef Pisarek i mgr. T. Kurowski, Katowice, ul. Warszawska 13 — 2.000 zł, Fa. „Maria", Katowice, ul. Kopernika 7 — 2.000 zł (wzywa do złożenia ofiary pp. Pulwarską i Kłodnicką z Cechu Krawczyń), Restauracja „Pod Bukietem" Katowice 5.000 zł, T. Sepetowski, Katowice, ul. Krakowska 82 — 4.000 zł, Jan Łuczywo, Katowice, ul. Pierackiego 2 — 8.000 zł, Kazimierz Cichoń, Będzin — 1.000 zł (wzywa do złożenia ofiary prezesa Klubu „Sarmacja" pp. J. Rasińskiego i A. Muncznika), Dyrektor Delegatury Sp. Wydawniczej „Czytelnik" T. Matula, Katowice — 1.000 zł, Pracownicy Pow. Urzędu Ziemskiego w Gliwicach — 2.300 zł, Szkoła Powszechna nr. 3 kilasa Va, Katowice 255 zł. J. Nowak i Ska, Zakład Krawiecki, Katowice — 5 tys. zł, Centrala Handlowa Przemysłu Chemicznego, Katowice — 9.680 zł. Fa. Solak, Katowice, ul. 3-go Maja 18 — 2.000 zł., oraz 1 parę nowych butów damskich. Spółdzielnia „Mechanik", Mączki — 500 zł. Michał Skwarski, Żarki k. Zawiercia — 1.000 zł, Józef Mirek, Sośnica — 3.000 zł. Sekcja Dzierżawców Bufetów Kolejowych przy Zrzeszeniu Woj. Zw. Restauratorów, Okr. Śl.-Dąbr., Katowice — 5000 zł. Stowarzyszenie Kupców Polskich, Katowice — 30.000 zł, prócz tego Stowarzyszenie zobowiązało się do wpłacania na ten cel 1 proc. od obrotu za miesiąc marzec

# Ostatnia droga Generała

## Manifestacyjny pogrzeb bohatera z nad Odry i Nysy

**Warszawa (obsł. wł.). W obszernej sali Centralnego Domu Oficerskeigo w Warszawie widać trumnę otoczoną setkami wieńców. Na trumnie znajdują się szable i czapka generalska. Tu spoczywają śmiertelne szczątki śp. generała broni Karola Świerczewskiego, wielkiego bojownika o wolność Polski i Hiszpanii. Wartę honorową pełnią marszałek Rola-Żymierski i generałowie: Spychalski, Korczyc, Popławski i Zawadzki. Sala jest przybrana kirem żałobnym. U stóp trumny widać wieniec Prezydenta Rzeczypospolitej Bieruta, złożony z ponsowych róż i białych lilii, wieniec premiera Cyrankiewicza i setki innych. W pobliżu katafalku stoją żona i córki Zmarłego, prezydent Bierut, członkowie Rządu i członkowie korpusu dyplomatycznego. Wszyscy w skupieniu żegnają generała broni Karola Świerczewskiego.**

**Po odprawieniu modłów przez duchowieństwo trumna została złożona na lawecie. Niebawem uformował się olbrzymi kondukt pogrzebowy, który Aleją Stalina ruszył w kierunku Placu Zwycięstwa.**

**Na czele konduktu kroczył dowódca warszawskiego okręgu wojskowego gen. Paszkiewicz. Za nim maszerowała orkiestra woj- okryte chwałą pod Lenino, nad Odrą i Nisą. Po oddziałach piechoty posuwały się oddziały milicji i Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a za nimi szwadrony szwoleżerów. Wreszcie szli przedstawiciele duchowieństwa z generalnym dziekanem Wojska Polskiego na czele. Bezpośrednio za duchowieństwem posuwała się laweta ze szczątkami śmiertelnymi generała Świerczewskiego. Tuż za trumną szła żona i dwie córki Zmarłego, prowadzone przez generałów Zawadzkiego i Mossora. Z odkrytą głową szedł prezydent Rzeczypospolitej Bierut, następnie marszałek Rola-Żymierski, marszałek Sejmu Ustawodawczego Kowalski, członkowie rządu Rzeczypospolitej z premierem Cyrankiewiczem na czele.**

**W uroczystości pogrzebowej uczestniczyli również członkowie Centralnego Komitetu PPR, którego śp. Generał był członkiem. Licznie reprezentowany był korpus dyplomatyczny: ambasadorowie i posłowie Związku Radzieckiego, Francji, Rumunii, Jugosławii, Hiszpanii republikańskiej i Czechosłowacji oraz attaches wojskowi tych krajów. Ostatnią przysługę złożyli Zmarłemu także towarzysze walk w Hiszpanii — „Dąbrowszczacy". Po obydwu stronach trasy prowadzącej do placu Zwycięstwa, domy udekorowano licznymi flagami, umieszczonymi na znak żałoby w połowie masztu.**

### Na placu Zwycięstwa

**Orszak żałobny przybył na plac Zwycięstwa. Naprzeciw grobu Nieznanego Żołnierza, na wysokim katafalku generałowie ustawili trumnę. U podnóża katafalku wieńce i kwiaty. Obok stoją oficerowie, trzymający na poduszkach ordery i odznaczenia zmarłego. Wartę honorową pełnią generałowie. Z prawej strony poczty sztandarowe, z lewej stoją oficerowie i kompania piechoty. Wielki kwadratowy plac Zwycięstwa jest szczelnie zapełniony.**



**Fragment z pogrzebu gen. broni Karola Świerczewskiego. Trumnę niosą przedstawiciele rządu i armii. Na zdjęciu widoczni: marszałek Rola-Żymierski, wicepremier Gomułka, minister Minc i gen. Korczyc.**

**Prezydent RP dekoruje pośmiertnie gen. Świerczewskiego wielkim orderem „Virtuti Militari".**

**Zabiera głos marszałek Michał Żymierski, który przemawiał w imieniu Wojska Polskiego i własnym. Z kolei przemawia marszałek Sejmu Kowalski, a następnie w imieniu Rządu prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz. W imieniu PPR przemawiał Władysław Gomułka, po czym głos zabiera generał pułkownik Trubnikow jako przedstawiciel Armii Radzieckiej. Następnie żegnał zmarłego przedstawiciel republikańskiej Hiszpanii, w imieniu swego rządu. W imieniu Związku Dąbrowszczaków ostatnie przemówienie nad trumną gen. Świerczewskiego wygłosił towarzysz jego walk w Hiszpanii, pułkownik Eugeniusz Szyr.**

**Na cmentarzu wojskowym na Powązkach, wśród szpaleru żołnierzy i oficerów, wśród chylących się sztandarów wojskowych, doczesne szczątki Generała złożone zostały w grobie żołnierskim.**

**Sygnał trąbki żołnierskiej oznajmił akt pożegnania się Armii z jej Żołnierzem. Uroczystość zakończyło oddanie salw honorowych.**

*

**Warszawa.** (tel. wł.) Rada Ministrów powzięła następującą uchwałę:

„Dnia 28 marca 1949 roku zginął od skrytobójczej kuli faszystów generał broni Karol Świerczewski, drugi wiceminister Obrony Narodowej, były dowódca II Armii, bohater walk o wolność Polski i Hiszpanii. W uznaniu wiekopomnych zasług i dla uczczenia pamięci generała broni Karola Świerczewskiego Rada Ministrów uchwaliła:

1) Urządzić uroczysty pogrzeb gen. broni Karola Świerczewskiego na koszt Państwa;

2) wznieść pomnik gen. broni Karola Świerczewskiego nad Nysą Łużycką na cmentarzu Żołnierzy II Armii oraz w miejscu jego bohaterskiej śmierci;

3) zobowiązać ministrów Obrony Narodowej i Skarbu do odpowiedniego zaopatrzenia wdowy po generale broni Karolu Świerczewskim oraz jego małoletnich dzieci.

Prezydent R. P. nadał pośmiertnie gen. broni K. Świerczewskiemu order Virtuti Militari pierwszej klasy. Akt nadania brzmi: **„Poległemu na posterunku w czasie pełnienia służby Generałowi Broni Karolowi Świerczewskiemu, wiceministrowi Obrony Narodowej i Dowódcy II Armii Wojska Polskiego, zwycięzcy znad Nysy Łużyckiej, w uznaniu Jego zasług przy formowaniu i organizowaniu Wojska Polskiego oraz za zwycięską walkę z niemieckim faszyzmem nadaje się pośmiertnie Wielki Krzyż Orderu Virtuti Militari na wstędze z gwiazdą.**

Podpisano: Prezydent R. P.
Bolesław Bierut.

### *Po skazaniu ks. Tiso*

# Demonstracje na Słowaczyźnie

**Bratysława** (ZAP). W związku z procesem b. marionetkowego prezydenta Słowacji, ks. Tiso, w znanym kąpielisku Piszczany doszło do burzliwych zajść, inspirowanych przez niedobitki zwolenników Tisy. Mianowicie nie ujęci dotąd sprawcy objeżdżali rano autem pobliskie gminy, **podburzając lud i wzywając do udziału w demonstracji protestacyjnej przeciw skazaniu Tisy. Pewna część okolicznych chłopów poszła na lep agitatorów**, a przed godziną 11 r. na placu Stalina w Piszczanach zebrał się tłum, liczący około tysiąca osób. **Wnoszono okrzyki przeciw skazaniu Tisy i domagano się wypuszczenia go na wolność.** Robotnicy miejscowych fabryk jak i przedstawiciele innych warstw ludności chcieli natychmiast urządzić kontrdemonstracje, jednakże w międzyczasie władze porządkowe i wojsko rozpędziły tłum przy użyciu sikawek. **W związku z tym kontrdemonstracje odbyły się dnia następnego zarówno w Piszczanach, jak w Bratysławie i innych miastach.** Zwołały je organizacje uczestników walk powstańczych i partyzanckich oraz wszystkie partie polityczne.

### *Z ostatniej chwili*

# Hoess skazany na karę śmierci

**WARSZAWA. (tel. wł.) W środę o godzinie 16.05 Najwyższy Trybunał Narodowy w Warszawie wydał wyrok skazujący Rudolfa Hoessa na karę śmierci.**

## Rozmowa z gen. Markosem

# Powstańcy zdobywają broń na wrogach

**Belgrad.** (PAP) Korespondent PAP zwrócił się o wywiad do zastępcy szefa delegacji polskiej w komisji śledczej ONZ, mgr. Zbigniewa Gawraka, który spotkał się z dowódcą armii demokratycznej w Grecji, gen. Markosem.

**— Jakie są pańskie wrażenia z zetknięcia się z dowódcą armii demokratycznej, gen. Markosem? — zapytał korespondent.**

— Część komisji śledczej, z którą wyruszyłem na spotkanie gen. Markosa, udała się na pogranicze albańskie, gdzie oczywiście generała nie znalazła, gdyż dowodził on całokształtem operacji armii demokratycznej w Grecji środkowej. Po 2 dniach wyczekiwania, zniechęceni trudnościami terenowymi, delegaci, z wyjątkiem delegata polskiego i radzieckiego, zrezygnowali z dalszej forsownej podróży i powrócili do Saloników, jakkolwiek bez przesłuchania gen. Markosa **komisja nie otrzymałaby pełnego obrazu sytuacji w Grecji, koniecznego dla należytego wywiązania się z powierzonych jej przez Radę Bezpieczeństwa zadań.**

Po 200 kilometrowym marszu urwiskami górskimi, dostaliśmy się do Markosa, który wręczył nam obszerny memoriał i szereg cennych dokumentów.

**Gen. Markos jest to człowiek 40-letni, pełen prostoty i osobistego uroku. Te same cechy charakteryzują również innych poznanych przez nas dowódców partyzantów. Stwierdziliśmy u partyzantów wysoką dyscyplinę, głęboką moralność, zapał i nieprzezwyciężalnego ducha bojowego. Około 20 procent partyzantów stanowią kobiety, z entuzjazmem znoszące rygory służby wojskowej.** Szeregi armii demokratycznej szybko wzrastają. Kontroluje ona kilkanaście rejonów, przeważnie górskich, rozciągających się na terytorium całej Grecji od Tracji do Peloponezu, co całkowicie obala tezę, jakoby partyzantke organizowali północni sąsiedzi Grecji. **Generał Markos oświadczył nam, że partyzanci zdobywają broń, podobnie jak to czynił ELAS w czasie okupacji, na własnych wrogach.** Około 60 procent broni partyzanckiej jest pochodzenia angielskiego i stanowi albo łup wojenny, albo przynoszą ją przechodzący na stronę partyzantów żołnierze rządowi. W miarę ulepszania się broni żołnierzy rządowych — ulepsza się również broń partyzantów.

Celem armii demokratycznej — powiedział Markos — jest walka o niepodległość Grecji i o prawo narodu greckiego do takiego ustroju, jaki sam sobie obierze. Pokojowe rozwiązanie problemu greckiego jest możliwe — zgodnie z opinią armii demokratycznej — jedynie przy wypełnieniu następujących warunków: **1) wyjście z Grecji wojsk okupacyjnych, 2) likwidacja faszyzmu w Grecji i pozwolenie narodowi na samostanowienie o własnym ustroju.**

**Pojednanie narodu greckiego nastąpi natychmiast po wycofaniu obcych wojsk. W przeciwnym wypadku rozwiązanie problemu greckiego może nastąpić jedynie w drodze walki.**

Markos wyraził swą szczególną radość z zetknięcia się z przedstawicielami Polski i Związku Radzieckiego oraz ubolewanie, że nie miał okazji spotkania się z pozostałymi członkami komisji. **Wierzy on, że komisja i Rada Bezpieczeństwa przyczynią się do likwidacji wojny domowej w Grecji.**

Mgr Gawrak stwierdził wreszcie, **że widział wsie częściowo lub całkowicie spalone za sympatie dla partyzantów. Żołnierze greccy, którzy przeszli do partyzantów opowiadają, że znaczna większość żołnierzy sprzyja partyzantom i odmawia strzelania do nich, co niezmiernie utrudnia wykorzystanie wojsk rządowych w**

# Nielegalna emigracja do Palestyny

## w planach Żydów w Niemczech

**Berlin** (PAP) Amerykańskie władze okupacyjne uzyskały informacje, że przywódcy 150 tysięcy wysiedlonych Żydów w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech planują na wiosnę rb. przedostać się nielegalnie do Palestyny, straciwszy nadzieję na imigracje drogą legalną.

Żydzi w strefie amerykańskiej są niezadowoleni z niewielkich kwot imigracyjnych, wynoszących miesięcznie 700 i 750 dla obu stref zachodnich — brytyjskiej i amerykańskiej.

Urzędnicy UNRRA w Monachium potwierdzili doniesienia o tych planach. Oświadczają oni, że centralny komitet żydowski w Niemczech podzielił się na grupy. Jedna z nich popiera nielegalną imigrację, podczas, gdy druga wypowiada się za demonstracjami protestu w celu zwrócenia uwagi świata na panującą sytuację. W ub. tygodniu Żydzi w strefie amerykańskiej urządzili zebrania protestacyjne, na których domagano się zniesienia ograniczeń kwoty imigracyjnej. Również brytyjskie władze okupacyjne otrzymały wiadomość o planowanym exodusie do Palestyny. Rzecznik armii brytyjskiej oświadczył, że z ogólnej liczby 15.072 zarejestrowanych Żydów w obozach brytyjskich, 12.900 wyraziło chęć udania się do Palestyny. Większość Żydów nie chce spędzić następnej zimy w Niemczech.

# Odrzucony projekt

## przymusowej służby wojskowej w Anglii

**Londyn.** (obsł. wł.) **We wtorek dyskutowano w brytyjskiej Izbie Gmin nad rządowym projektem ustawy dotyczącym przymusowej służby wojskowej w czasie pokoju. Wniosek o odrzucenie tego projektu został przegłosowany olbrzymią większością a mianowicie 386 głosami przeciw 85. Wśród głosujących przeciw projektowi ustawy było 70 posłów z Partii Pracy. Podczas gdy konserwatyści poparli projekt rządowy, nieliczni członkowie partii liberalnej wypowiedzieli się przeciw ustawie. Wynik wczorajszego głosowania uważać należy za największą demonstrację Partii Pracy przeciw własnemu rządowi.**

**Brytyjski minister obrony narodowej sir Alexander stwierdził imieniem rządu, że zachowanie przymusowej służby wojskowej w siłach zbrojnych podyktowane jest względami bezpieczeństwa oraz koniecznością utrzymania sił zbrojnych w ramach ONZ. Minister stwierdził, iż do r. 1954 ilość przeszkolonych rekrutów nie przekroczy 300.000, zaś w rezerwie W. Brytania posiadać będzie 780 tysięcy żołnierzy i oficerów. (K)**

# 13 tysięcy zweryfikowanych rodzin

## na Ziemiach Odzyskanych

**Wrocław** (PAP). Prowadzona przez władze polskie na Dolnym Śląsku akcja weryfikacji polskiej ludności autochtonicznej doprowadziła dotychczas do zweryfikowania 13.131 rodzin, które pomimo polityki germanizacyjnej i prześladowań zachowały polskość, względnie wykazały się niezbicie polskim pochodzeniem.

Podczas prac weryfikacyjnych komisje odrzuciły podania 1.094 rodzin niemieckich, które usiłowały uzyskać bezpodstawnie obywatelstwo polskie.

Zweryfikowanych autochtonów otoczono opieką władz i organizacji społecznych. W powiecie Środa utworzył się obywatelski komitet opiekuńczy, niosący pomoc uczęszczającej do szkół niezamożnej młodzieży autochtonicznej.

SZCZECIN. Na terenie województwa szczecińskiego istnieje 12 spółdzielni rzemieślniczych, które założone zostały przez repatriantów i reemigrantów. Przeważają spółdzielnie krawieckie i szewskie. Mamy również spółdzielnie branży budowlanej i tkackiej.

## Olbrzymie szkody

# Zniszczenia wojenne w Polsce

**Warszawa** (PAP). Opracowane zostały przez Min. Odbudowy ostateczne cyfry dotyczące zniszczeń wojennych na terenie całego kraju w zakresie nieruchomości miejskich (z wyłączeniem komunikacyjnych i wojskowych oraz większości przemysłowych). W obliczeniu tym brane są pod uwagę budynki uszkodzone w stopniu powyżej 10 %. Ogółem na terenie kraju zniszczonych zostało lub uszkodzonych 295.431 nieruchomości miejskich o kubaturze ok. 527 milionów mtr sześć. Wartość zniszczonych względnie uszkodzonych nieruchomości miejskich wynosi ponad 9,5 miliardów złotych przedwojennych.

**Z ogólnej kwoty strat na terytorium ziem dawnych przypada ponad 4,7 miliarda zł przedwojennych, dla Ziem Odzyskanych zaś ponad 4,8 miliarda złotych.**

Największe straty w przeliczeniu na złote przedwojenne poniosło m. st. Warszawa, gdyż ok. 3 miliardów zł, po tym woj. wrocławskie ponad 2 miliardy zł oraz woj. szczecińskie ponad 1 miliard zł. Najwięcej budynków ilościowo zniszczono w woj. wrocławskim — ponad 50 tys., następnie w szczecińskim — ok. 36.000, gdańskim ponad 28.000 i poznańskim ponad 30.000.

Zagród wiejskich na terenie całego kraju zniszczono lub uszkodzono w czasie działań wojennych 467 tysięcy, wartości ok. 2 i pół miliarda zł przedwojennych. — Ogólna ilość zniszczonych zagród stanowi 22 proc. ilości zagród wiejskich na terenie całego kraju.

Największe zniszczenia wśród zagród wiejskich są na terenie województwa gdańskiego — przeszło 39 proc. ogólnego stanu, białostockiego także ponad 39 proc., a następnie śląskiego (32 proc.), kieleckiego (28,7 proc.), olsztyńskiego (28,3 proc.), wrocławskiego (32,4 proc.), poznańskiego, szczecińskiego i rzeszowskiego.

Na terenach Ziem Odzyskanych zostało ogółem zniszczonych 27,5 proc. istniejących zagród, na terenach ziem dawnych — 20,6 proc.

## Delegacja polska wyjeżdża do Paryża

**Warszawa** (PAP). Z ramienia Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego wyjechała do Paryża polska delegacja handlowa, w skład której wchodzą: wicedyrektor Departamentu Ekonomicznego, inż. Paprocki i wicedyr. polityki, handlu i traktatów, dr Kowalski.

W myśl zawartego układu polsko-francuskiego z dnia 1 sierpnia 1946 r. przedstawiciele obu państw co pewien okres czasu odbywają konferencję w celu omówienia kwestii handlowej.

## Prima Aprilis

**W numerze z dnia 1 kwietnia podaliśmy wiadomość o urzędowym rozdziale instrumentów muzycznych na terenie Górnego i Dolnego Śląska. Dziś przyznajemy się ze skruchą, że była to wiadomość zmyślona od początku do końca, skomponowana przez jednego z naszych redakcyjnych dowcipnisiów, w związku z pielęgnowaną od niepamiętnych czasów tradycją. Był to zwyczajny „Prima Aprilis".**

**Nie przepraszamy Czytelników, których komunikat, mający wszelkie urzędowe cechy, wprowadził w błąd, bo chronimy się za parawanem tradycji. Wiemy skądinąd, że żart udał się w zupełności: poczciwemu urzędowi przysporzyliśmy trochę kłopotu i (miejmy nadzieję!) trochę rozrywki, a zawiedzionym reflektantom na instrumenty, sprawiliśmy pewien zawód. Ci ostatni wybaczą nam w imię popularnego staropolskiego powiedzenia: „dobry żart tynfa wart". (Red.)**

## Żołnierze polscy w Anglii na powodzian

**Londyn. (PAP) W obozach żołnierzy polskich tzw. „niezdecydowanych" powstała inicjatywa przeprowadzenia zbiórki na pomoc dla powodzian w Polsce. Pierwszy z tą inicjatywą wystąpił obóz w Morpath w Northumberland, gdzie utworzono komitet zbiórki i wydano odezwę nawołującą żołnierzy polskich do pomocy dla powodzian w kraju. (w)**

# Kooperacja wysiłków

*Niedzielne posiedzenie Naczelnej Rady Odbudowy Warszawy — jej trzecia sesja plenarna — znaczeniem swoim wybiega daleko poza granice zainteresowań lokalnych. Zarówno udział najwyższych czynników państwowych — byli bowiem obecni, prócz Prezydenta R. P., ministrowie i prezesowie czołowych instytucji ogólnokrajowych — jak i tematy, poruszone w przemówieniach i w dyskusji, dotyczyły i w zasięgu przestrzennym, i w okresie czasu spraw najżywotniejszych gospodarki krajowej. Dał temu wyraz w swoim przemówieniu Prezydent R. P.:*

*„Ważną jest rzeczą — mówił — abyśmy w tym nowym okresie osiągnęli maksymalną koordynację wysiłków państwowych, społecznych i inicjatywy prywatnej w ogólnym dziele odbudowy Warszawy. Chodzi o to, by ten plan i ten aparat, które podejmują inicjatywę kierowania odbudową, w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie wciągnęły i zmobilizowały wysiłek całego Narodu."*

*Bezpośrednią ilustracją zjednoczenia całego kraju w dziele odbudowy Warszawy był wniosek, który zgłosił jako rzecznik wszystkich wojewódzkich komitetów odbudowy, poseł Karol Tkocz w imieniu delegacji województwa śląsko-dąbrowskiego, aby Naczelna Rada Odbudowy Warszawy nadała Prezydentowi Bierutowi złotą odznakę w uznaniu jego zasług dla odbudowy Warszawy. Wniosek ten został przyjęty jednomyślnie.*

*Był to tylko zewnętrzny wyraz wdzięczności za śmiałą decyzję powziętą jeszcze przed uwolnieniem Warszawy, że tu właśnie, na rozpaczliwych gruzach, będzie stolica. Wiemy, że ta właśnie decyzja stała się fundamentem odbudowy zniszczonego miasta.*

*Wyniki tego postanowienia dadzą się ująć w dwa zasadnicze punkty: po pierwsze — przystąpiono do odbudowy Warszawy, po drugie — odbudowywano stolicę a nie miasto. Problem: Warszawa-miasto i Warszawa-stolica wypłynął w całej rozciągłości i został wszechstronnie oświetlony.*

*Faktem jest, że urzędy centralne znalazły już pomieszczenie, w niektórych wypadkach nie tylko wystarczające, ale nieomal luksusowe, ludność zaś trwa ciągle w nieprawdopodobnie fatalnych warunkach mieszkaniowych. Prezydent miasta Tołwiński stwierdza, że jeszcze w obecnej chwili mieszka w Warszawie około 15.000 ludzi w domach grożących zawaleniem, a nie ma żadnych możliwości przeniesienia tych ludzi do innych pomieszczeń.*

*W związku z tym wyłoniło się ciekawe zagadnienie przeniesienia niektórych instytucji z Warszawy na zachód, gdzie jeszcze są wolne budynki. Tę możliwość stwierdził minister Odbudowy Kaczorowski, a delegat ze Szczecina wskazał na fakt, że w Koszalinie, z którego w ubiegłym roku przeniosło się województwo do Szczecina, znajduje się kilka wielkich gmachów biurowych, zupełnie nie wyzyskanych.*

*Znaczenie ogólnokrajowe ma również postulat nowelizacji dekretu o remontach. Ostatnia forma, nadana dekretowi, pozwala włączyć się do odbudowy właścicielom nieruchomości; brak jednak norm proceduralnych, które by — według referatu inż. Pogonowskiego — „w sposób jasny i jednolity pozwoliły na remont poszczególnych mieszkań lokatorom".*

*„Należało by stworzyć normy — mówi dalej referent — które by pozwoliły odbudowywać mieszkania nie tylko ludziom, traktującym to jako rentowny interes, lecz w pierwszym etapie tym, dla których mieszkanie jest artykułem pierwszej potrzeby."*

*Zagadnienie mieszkaniowe jest w Warszawie bardziej palące niż gdzie indziej, tym nie mniej jest ono aktualne w całym kraju — z nielicznymi szczęśliwymi wyjątkami. Wystarczy przytoczyć, że Śląsk, który z tak wielkim wkładem przystąpił do odbudowy Warszawy, którego ofiarności widoma oznaka — most Poniatowskiego — jest dzisiaj jedynym łącznikiem pomiędzy prawym i lewym brzegiem Wisły, sam się znajduje przed trudnym problematem rozwiązania zagadnienia pomieszczeń dla górników.*

*Niedzielna sesja „Parlamentu Odbudowy Stolicy", jak nazwano Naczelną Radę Odbudowy Warszawy, niewątpliwie przyczyni się do rozjaśnienia wielu ciemnych stron kwestii mieszkaniowej także poza stolicą.* A. Z.

## Strajki i rozruchy w Niemczech

# Samochody pancerne na ulicach miast

**Berlin** (PAP) We wtorek 12 tys. Niemców demonstrowało przed gmachem opery w Duisburgu na znak protestu przeciwko brakowi żywności. W mieście rozpoczął się strajk generalny. Tramwaje były nieczynne, sklepy i fabryki zamknięte. Pracowały jedynie instytucje użyteczności publicznej, gazownia, elektrownia i wodociągi.

Do demonstrantów przemawiali: delegat niemieckiej partii komunistycznej i przedstawiciel partii socjal demokratycznej.

Jednocześnie odbyła się wielka demonstracja w Hambornie, mieście położonym w pobliżu Duisburga. Demonstranci nieśli transparenty z napisami: „nie mamy ani żywności ani pracy" oraz „jesteśmy głodni".

Niemieckie związki zawodowe nakazały wszystkim robotnikom w Hamm i w Dortmundzie porzucić pracę na znak protestu przeciwko brakowi żywności i opału.

W Brunświku wszystkie zakłady przemysłowe były nieczynne. Robotnicy zgromadzili się na placu miejskim, w celu wysłuchania przemówień delegatów związków zawodowych i przedstawicieli partii politycznych.

**Essen** (obsł. wł.). — **W ślad za strajkami i demonstracjami robotników niemieckich w Zagłębiu Ruhry i Nadrenii, doszło we wtorek do rozruchów w Brunświku i Hannowerze.**

**W Brunświku młodociani sprawcy wybijali szyby samochodów oficerów brytyjskich, a kilku motocyklistów niemieckich i brytyjskich odniosło obrażenia po obrzuceniu ich kamieniami. Demonstranci wybili również szyby w niektórych budynkach zarządu wojskowego, powywracali samochody, a w jednym wypadku wóz wojskowy podpalono.**

**Od godziny 17 brytyjskie władze wojskowe używały samochodów pancernych dla przywrócenia porządku. W Hannowerze w demonstracjach wzięło udział ponad 50 tysięcy osób.** (cz)

## Spółdzielnie sprzedają rowery

**Warszawa** (PAP) Spółdzielczość zawarła umowę ze Zjednoczeniem Przemysłu Motoryzacyjnego o wyłączność sprzedaży całej produkcji rowerów i części zamiennych do rowerów dla spółdzielni i handlu prywatnego.

Ceny ustalone zostały następująco: w handlu dla użytkownika, rower męski z piastą „Torpedo" zł 9.300, męski z kołem wolnobiegowym — 8.900 zł. damski z piastą „Torpedo" — 9.500; damski z kołem wolnobiegowym — 9.200 zł.

## Wyniki zbiórki złomu

**Katowice. Zbiórka złomu na terenie kraju przyniosła w lutym br. 14.041 ton, wartości 13 mil. zł. Najwięcej złomu zebrano na terenie woj. szczecińskiego. W tym samym okresie dostawy złomu na potrzeby hutnictwa wyniosły wraz ze złomem odlewniczym i złomem metali kolorowych 25.709 ton wartości ponad 24 mil. zł.**

## Nieudana wiadomość Prima Aprilisowa

**Londyn** (PAP) Agencja Reutera donosi, iż dziennik holenderski „Dagblat" doniósł w numerze, który wyszedł 1 kwietnia, że miejscowości Einthofen grozi zniszczenie przez mgłę atomową. W mieście powstała panika, wielu mieszkańców poczyniło przygotowania do opuszczenia swoich domów. Trzeba było podać przez radio zapewnienia, że wiadomość jest zmyślona i stanowi nieudany kawał prima aprilisowy.

## *Zbrojny czyn Słowaków*

# Powstanie, o którym niewiele wiemy

Jest taki fragment wydarzeń wojennych ostatniej, wielkiej zawieruchy światowej, który niemal całkowicie uszedł uwagi polskiej opinii publicznej, mimo że rozgrywał się w bezpośrednim sąsiedztwie naszych granic i wart jest tego, by choć trochę o nim wiedzieć. Mamy na myśli słowackie powstanie narodowe w 1944 roku.

**Powstanie słowackie wybuchło w czasie kiedy krwawiła się w nierównym boju bohaterska Warszawa, wiążąc ze sobą wszystkie myśli i uczucia całego Narodu. Jednocześnie zaś na polskiej ziemi toczyły się zażarte walki sowiecko-niemieckie w dorzeczu Wisły. W tych warunkach powstanie słowackie z natury rzeczy nie mogło wzbudzić w Polsce takiego zainteresowania, na jakie bezsprzecznie zasługiwało, i jakie z pewnością wywołałoby w innym okresie wojny. Już choćby ze względu na pośredni związek z powstaniem warszawskim.**

**Podkreślić trzeba najpierw z naciskiem, że Niemcy nigdy nie byli w Słowacji popularni. Nie zmieniło się to również po 14 marca 1939 r., kiedy to świeżo proklamowane „niepodległe państwo słowackie" oddane zostało przez ks. Tiso pod „ochronę" Hitlera. Proniemiecka propaganda — prowadzona przez zgrupowaną szczególnie wokół „premiera" Tuki (powieszonego niedawno za zdradę po procesie przed Trybunałem Narodowym) grupę germanofilów, czy wręcz płatnych agentów niemieckich w stylu Gaszpara i Murgasza — nie natrafiła w społeczeństwie słowackim na podatny grunt. Działo się tak pomimo to, że w pierwszych latach wojny Słowakom materialnie wcale nie wiodło się źle, przeciwnie, kraj rozwinął się gospodarczo i jeszcze w roku 1944 pod względem zaopatrzenia i wyżywienia był pewnego rodzaju oazą dobrobytu, jakiej — poza chyba jedyną Portugalią — daremnie byłoby szukać w całej Europie. A jednak porozwieszane afisze, reklamujące „wieczną przyjaźń" słowacko-niemiecką, nikogo nie przekonywały, wywołując co najwyżej drwiny. Na murach pojawiały się coraz częściej antyniemieckie napisy, wyrażające wiarę w zwycięstwo aliantów. Doniesienia opinii miejscowej „zglajchszaltowanej" prasy budziły coraz mniej zaufania, a słuchanie zagranicznego, sojuszniczego radia było zjawiskiem powszechnym. W rozmowach z przedstawicielami wszystkich warstw społecznych spotkać się można było z wyraźną wrogością do Niemiec i nietajonym prawie oczekiwaniem ich klęski. Wreszcie w lecie 1944 roku coraz liczniej pojawiać się zaczęły w górach i coraz śmielej operować — grupy partyzantów.**

### Zlikwidowano sztab niemiecki

**Wybuch powstania warszawskiego odbił się na Słowacji szerokim echem, dodając otuchy i zachecając do czynu aktywne żywioły antyniemieckie. W obliczu zbliżania się wojsk sowieckich żywioły te nie chciały być tylko widzami zmagań lecz pragnęły wziąć w nich czynny udział, pomagając obozowi sojuszniczemu do rozgromienia hitlerowskich Niemiec. Toteż w ciągu sierpnia 1944 roku grupy partyzantów (do których przyłączyło się wielu powołanych pod broń żołnierzy słowackich uciekających w góry, by nie walczyć u boku Niemców) podjęły energiczną akcję. Wysadzano w powietrze mosty, wiadukty i tunele kolejowe w celu uniemożliwienia bitym na Wschodzie Niemcom odwrotu przez Słowację bądź posyłania posiłków na front. 25 sierpnia w Turczańskim Św. Marcinie rozbrojono i zlikwidowano wracający z Bukaresztu sztab niemiecki z gen. Otto na czele.**

**Niemcy widzieli, że rząd ks. Tiso nie będzie w stanie opanować sytuacji, zwłaszcza wobec panujących w kraju — również w wojsku, żandarmerii i na dolnych szczeblach administracji — nastrojów, postanowili więc „przeciąć wrzód" i obsadzić Słowację wojskiem sądząc, że przywrócą w ten sposób spokój w ważnym rejonie przyfrontowym. Marionetki z rządu ks. Tiso skwapliwie poszły im na rękę, występując nawet z prośbą o „pomoc wojskową" i ogłaszając przez radio apel do społeczeństwa, aby spokojnie przyjęło okupację i ułatwiało ich zadanie...**

### Proklamowanie powstania

**Ale tu jednych i drugich spotkał zawód. Bo w odpowiedzi na próbę obsadzenia kraju Słowacy chwycili za broń. 29 sierpnia 1944 roku, w położonym na środkowej Słowacji mieście Bańskiej Bystrzycy Słowacka Rada Narodowa, organ rewolucyjny, w skład którego weszli przedstawiciele wrogich Niemcom ugrupowań politycznych — proklamowała powstanie. I oto nastąpił spontaniczny zryw narodu do walki z wrogiem. Do walki wystąpiły nie tylko oddziały partyzanckie, lecz i cała (z drobnymi wyjątkami) regularna armia słowacka oraz żandarmeria, będąca w Słowacji odpowiednikiem policji. Władzom powstańczym podporządkowała się też lojalnie administracja, naturalnie po usunięciu z niej jednostek, skompromitowanych germanofilstwem, współpracą z Niemcami również z ks. T i s o. Krótko mówiąc, Słowacka Rada Narodowa objęła władzę prawie w całym kraju za wyjątkiem jego najbardziej zachodniej części, położonej w pobliżu Bratysławy — gdzie szybko wkroczyli Niemcy — i wschodniego cypla kraju, leżącego w bezpośrednim sąsiedztwie frontu. Powstanie zostało przyjęte entuzjastycznie przez znaczną większość społeczeństwa słowackiego.**

**Ludność odruchowo demolowała Niemcom pięknie urządzone lokale organizacyjne, rozbijała gablotki, zdzierała i rzucała w błoto „zdobiące" niemieckie lokale partyjne orły ze swastyką. Wielu Słowaków srodze potem odpokutowało za ten wylew uczuć narodowych.**

**Pomimo początkowych sukcesów sytuacja powstańców nie była pomyślna. Opanowali wprawdzie znaczny teren, ale kraj był jeszcze ze wszystkich stron otoczony przez nieprzyjaciela. Od wschodu wojska sowieckie stały przed mocną i niełatwą do sforsowania zaporą Karpat, zajmując od południowego wschodu dopiero Rumunię, gdzie zbliżały się do Bukaresztu. Jeszcze dalej było oczywiście do wojsk zachodnich aliantów, walczących we Francji i we Włoszech. Powstańcy mogli więc chwilowo liczyć tylko na pomoc z powietrza, której im istotnie sojusznicy udzielali, ale w rozmiarach, które nie mogły wystarczyć, zwłaszcza wobec dotkliwie odczuwanego braku broni ciężkiego typu (czołgów, artylerii). Powstańcze siły zbrojne liczyły ogółem około 60.000 żołnierzy armii regularnej i 17.000 partyzantów. Armia składała się z 18 batalionów piechoty, 17 baterii artylerii różnego rodzaju, 3 pociągów pancernych, 10—12 czołgów lekkiego i średniego typu, 20 samolotów bojowych i szkolnych, wreszcie z części czeskosłowackiej brygady spadochronowej, transportowanej samolotami z ZSRR.**

### Zachowanie się Niemców

**Niemcy byli początkowo niewątpliwie zaskoczeni samym wybuchem powstania, a jeszcze bardziej jego rozmiarami. Nie trzeba specjalnie podkreślać, że wobec trudnej sytuacji na wszystkich frontach było to dla nich wydarzenie wybitnie niepomyślne. Zaczęli coraz bardziej naciskać na pozycje powstańcze, zarówno bezpośrednio z zachodu, jak z północy i południa, od strony okupowanych ziem polskich i węgierskich. Mimo dogodnego dla obrońców terenu górskiego przewaga broni pancernej i lotnictwa po stronie niemieckiej powodowała, że powstańcy musieli w krwawych walkach coraz bardziej ustępować.**

**W drugiej połowie października przy użyciu 8 dywizyj (w tej liczbie również dywizyj pancernych) podjęli decydujące operacje zmierzające do likwidacji powstania. Po stronie niemieckiej walczyły głównie oddziały SS, dopuszczając się niezliczonych okrucieństw, mordując, paląc i rabując. 27 października 1944 r. padła Bańska Bystrzyca, stolica powstania i zakończył się zorganizowany, regularny opór. Wielu żołnierzy słowackich dostało się do niewoli i było wywiezionych do obozów koncentracyjnych, część rozeszła się do domów, liczne mniejsze jednostki wycofały się jednak w góry, kontynuując walkę partyzancką i nękając Niemców aż do przyjścia do Słowacji wojsk sowieckich, co nastąpiło z początkiem 1945 roku.**

### Marionetkowy prezydent

**A jaką rolę odegrali w czasie powstania marionetkowy „prezydent" ks. Tiso, „premier" Tuka i otaczająca ich germanofilska klika? Rola ta była rzeczywiście smutna i żałosna. Powstanie musiało zaskoczyć Tisę nie mniej jak Niemców. Został on nagle bez armii, bez administracji na znacznym obszarze kraju, odosobniony w swym proniemieckim stanowisku politycznym. Było to całkowite fiasko jego polityki. Tiso nie potrafił wyciągnąć z tego konsekwencyj, nie zastosował się do rady biskupów słowackich, którzy sugerowali mu, aby ustąpił z urzędu, pozostawiając zajmującym kraj Niemcom wyłączną odpowiedzialność za to, co się w Słowacji dzieje. Tiso nie tylko nie ustąpił, ale oficjalnie firmował zarówno przyjście wojsk niemieckich — które zostały oficjalnie „zaproszone" — jak i walkę z „buntownikami", choć nie mógł nie wiedzieć w jaki sposób walka ta jest prowadzona. Nastąpiła paradoksalna sytuacja, że po jednej stronie walczyli Słowacy, a po drugiej zaś Niemcy, a słowacki, całkowicie już marionetkowy i operetkowy „prezydent" tracąc wszelki wpływ na bieg wydarzeń tłumił „bunt" własnego narodu rękami niemieckich SS-manów. Posunął się nawet tak daleko, że w „zdobytej" Bańskiej Bystrzycy przemawiał po niemiecku i dekorował co „zasłużeńszych" Niemców.**

**Bohaterstwo powstańców słowackich, postawa znakomitej większości narodu zmyły hańbę postępowania Tiso i jego kliki i zapisał chlubną kartę w dziejach tego m ł o d e g o, nielicznego, lecz dzielnego narodu. Słowacy uważają powstanie za najpiękniejszy rozdział swych dziejów**

**Związanie walką 8 dywizyj niemieckich w krytycznym okresie zmagań wojennych, musiało odbić się na sytuacji tego czy innego odcinka frontu, pomagając sprzymierzonym we wspólnym boju z Trzecią Rzeszą. Niewątpliwie odciążyło to też — niestety tylko chwilowo — walczącą Warszawę. Jeśli zaś chodzi o samych Słowaków, to wykazana w czasie powstania postawa uwolniła naród słowacki od odpowiedzialności za politykę reżimu Tiso i uchroniła go przed zaszeregowaniem do grona pokonanych satelitów Niemiec. Stworzyła też nową pozycję narodu słowackiego w nowej, odrodzonej republice czechosłowackiej. (ZAP.)**

## Baza Śląska i Wielkopolski

# Port szczeciński i jego rozwój

Port jest najstarszą częścią słowiańskiego Szczecina. Najstarsze wzmianki mówią o tym, że Szczecin posiadał port.

Jednocześnie jednak w najdawniejszych czasach port szczeciński miał już konkurenta i to w legendarnej **Winecie**, leżącej nad jednym z ujść Odry, nad Dźwiną. Drugim konkurentem był **Wołogoszcz** leżący nad **Pianą**, pozostający aż do 1815 r. pod władzą **Szwedów.**

Port znajdował się od początku tak, jak i obecnie na lewym brzegu Odry i na **Łasztowni.** W tych częściach miasta znajdowały się wielkie magazyny i urządzenia przeładunkowe. Tu przybywali kupcy z całego ówczesnego świata, a przede wszystkim ze Skandynawii, Anglii i Hiszpanii z towarami i po towar.

Nowy okres zaczyna się dla Szczecina z chwilą rozpoczęcia prac, związanych z pogłębieniem Świny i budową portu **w Świnoujściu.**

Czynnikiem, który hamował rozwój portu w XIX wieku, były **mury miejskie.** Broniły one co prawda również i portu, bowiem w tych miejscach, w których mury dochodziły do rzeki, przez Odrę przeciągnięte były grube łańcuchy, uniemożliwiające przepłynięcie jakiejkolwiek jednostki morskiej bez zezwolenia władz miejskich. Port bowiem w tym czasie stanowił **własność miasta.** Mury jednakże nie pozwalały na rozbudowę urządzeń portowych, a tymczasem do portu zawijały coraz to liczniejsze jednostki i to już parowe.

Toteż zniesienie murów miejskich w r. 1875 miało dla portu zasadnicze znaczenie. Od tej chwili port szczeciński rozwijał się coraz to pomyślniej, by wreszcie przed pierwszą wojną światową stać się **pierwszym portem na Bałtyku.** Do portu wybudowano linię kolejową (najpierw na Starówkę), założony został port wolnocłowy; powstawały coraz to nowe kanały i baseny, a przy kanałach przedsiębiorstwa przemysłowe. Wydzielano części portu dla przeładunku węgla, zboża, drobnicy itp. Łasztownia została połączona ze stałym lądem trzema mostami drogowymi i mostem kolejowym. Na wyspach wybudowano dalsze mosty drogowe i kołowe. Mosty były tak urządzone, że środkowe przęsła w razie potrzeby można było podnosić, by przepuścić płynące statki.

Wynik pierwszej wojny światowej był dla portu szczecińskiego wielkim ciosem. Port zaczął upadać; miał znowu dwu konkurentów, z którymi walka była niebywale trudna — **Hamburg i Gdynię.** Szczecin musiał zrezygnować na rzecz Gdyni z dumnej nazwy pierwszego portu na Bałtyku. Miasto, by podtrzymać upadający port, utworzyło towarzystwo akcyjne, do którego wszedł rząd pruski z kapitałem 50 milionów marek. Za te pieniądze port w Szczecinie miał być unowocześniony, rozbudowany i odzyskać swe dawne znaczenie na Bałtyku.

Druga wojna światowa uniemożliwiła zrealizowanie tego planu. W czasie wojny port szczeciński odegrał **dość ważną rolę jako baza dla niemieckiej marynarki.** Stocznie, jakie znajdowały się w Szczecinie, przeprowadzały remonty i budowę nowych jednostek floty niemieckiej. Trwało to jednakże tylko dopóty, dopóki samoloty alianckie nie zniszczyły portu. Naloty skierowane na port spowodowały ogromne zniszczenia. **Około 60 proc. magazynów i urządzeń portowych i przeładunkowych zostało obróconych w gruzy.** Zniszczenia te powiększyła jeszcze wycofująca się ze Szczecina armia niemiecka, która wszystko, czego nie dało się zabrać, wysadzała w powietrze.

Po zajęciu miasta przez Armię Czerwoną, port stał się głośną bazą tranzytową dla władz radzieckich. Przez port w Szczecinie przechodziły wszystkie radzieckie łupy wojenne, przywożone tutaj barkami z radzieckiej strefy okupacyjnej. Pomimo, że port był władzom radzieckim stale potrzebny, wydzieliły one już w marcu 1946 roku tzw. **Rejon Portowy Dolnej Odry, który został przejęty w eksploatację przez Polski Główny Urząd Morski.** Równocześnie Biuro Odbudowy portów rozpoczęło odbudowę zniszczonych magazynów, dźwigów, nabrzeży portowych itp. W rejonie Portowym Dolnej Odry posiadamy takie nabrzeża jak: „**OKS**", „**Mak**", „**Snop**", „**Ucho**", „**Kra**", „**Fant**" i inne. Dalej na terenie portu właściwego przejęliśmy już nabrzeża „**Reja**" i „**Ewa**" oraz port naftowy, składający się z trzech morskich składów naftowych o pojemności przeszło **40 milionów litrów.**

Na tych odcinkach portowych natychmiast rozpoczęto pracę. W roku 1946 wyeksportowano przez port szczeciński kilkadziesiąt tysięcy ton węgla i pewne ilości nawozów sztucznych. Przyjęto natomiast około 10 tysięcy koni. O ile chodzi o pasażerów, to przyjęto kilkadziesiąt tysięcy Polaków wracających z zachodu i wysłano około 35 tysięcy Niemców.

W roku 1947 ma być ukończony remont morskich składów naftowych i wielkiego elewatora zbożowego (o wysokości 19 pięter i pojemności 45.000 ton). Pracuje się również nad podniesieniem mostu Poniatowskiego. W porcie ma być przeładowanych około 1,7 miliona ton towaru. Przez port szczeciński ma być wyeksportowanych milion ton samego węgla, który w dużej mierze (około 300 tys. ton) ma być przewieziony ze Śląska Odrą. Przewiduje się również przeładunki soli potasowych, rudy żelaznej, koni i innych towarów w mniejszych ilościach.

W trakcie organizacji znajduje się w Szczecinie **Muzeum Morskie i Szkoła Morska.**

Port szczeciński, to port **Śląska i Wielkopolski.** Odra łączy Szczecin z największym polskim zagłębiem przemysłowym. Portem szczecińskim interesują się już **Czesi i Węgrzy**, którzy chcą przez Szczecin importować i eksportować swe towary. W ramach państwa polskiego ma więc Szczecin wszystkie warunku rozwoju i może się stać portem, służącym nie tylko Polsce, lecz również i środkowej Europie. (ZAP)

**Czesław Piskorski**



*Echa premiery „W Małym Domku" Tadeusza Rittnera w Teatrze Polskim w Bielsku z udziałem Karola Adwentowicza. Na zdjęciu od lewej ku prawej: Jarczewski, Adwentowicz, Liebekówna, Ławski, Stanisławska, Malatyński, Dąbrowska.*

# *Niemcy pod okupacją*

**B e r l i n. W prowincji Brandenburg zostosowano tytułem próby nowe metody w dziedzinie więziennictwa. Więźniowie mogą odpracować kary; przy dobrym sprawowanu za każdy przepracowany tydzień, będą mieli skreślane 2 tygodnie kary więzienia. Metoda ta znajduje zastosowanie tylko w stosunku do osób, skazanych za drobniejsze przewinienia.**

**P o c z d a m. W ramach zapowiedzianej akcji uzupełnienia inwentarza żywego w gospodarstwach strefy sowieckiej, rolnikom Brandenburgii przydzielono 10 tys. krów i 1500 koni. W następnym tygodniu otrzymają oni dalszych 6 tys. krów i 3 tys. koni. Ogółem w strefach zachodnich zakupionych będzie 65 tys. sztuk bydła, koni i świn, z czego większość otrzyma Brandenburgia i Meklenburgia.**

**H a m b u r g. Przed sądem wojskowym rozpoczął się proces przeciw 8 oficerom Brytyjskiej Komisji Kontrolnej oraz 4 Niemcom za nielegalne uprawianie handlu i przekupstwa. Urzędnicy brytyjscy zakupywali wielkie ilości towarów w Niemczech i przemycali go do Anglii. Przydzielali oni również nieprawnie stal niemieckim fabrykom.**

**H a m b u r g. Wobec powszechnego rozpanoszenia się kradzieży węgla, senat hamburski powziął uchwałę ostrego postępowania przeciw złodziejom węgla. Organom policji zalecił on użycie broni palnej w wypadkach koniecznych. Tereny kolejowe ogłoszone zostały strefą zakazaną, a wykroczenia grożą utratą życia. Należy dodać, że w Hamburgu „ginęły" dziennie setki ton węgla, a władze dotąd to tolerowały.**

**D ü s s e l d o r f. Jak podaje gazeta „Freiheit" w północno-reńskiej Westfalii i w innych częściach strefy brytyjskiej byli działacze hitlerowscy, a nawet funkcjonariusze SS, zwolnieni z obozów zajmują nadal dawniejsze luksusowe mieszkania służbowe. Tymczasem wielu b. więźniów politycznych i działaczy demokratycznych mieszka w suterenach lub w ziemiankach.**

**D a c h a u. Amerykański sąd wojskowy w Dachau rozpatrywał dotąd 1.000 spraw, w tym 800 przestępstw wojennych. W tych ostatnich procesach wydano 250 wyroków śmierci oraz 550 wyroków skazujących na kary więzienne.**

**W obozie w Dachau internowanych jest jeszcze 7.700 hitlerowców, przeważnie funkcjanariuszy obozów koncentracyjnych i morderców lotników alianckich.**

## 3 miliardy nadwyżki

# Budżet Państwa na rok 1947

Gospodarka naszego państwa, pomimo istnienia jeszcze pewnych pozostałości powojennych (choćby w postaci podwójnych cen) nosi już cechy stabilizacji. Dowodem tego jest drugi z kolei preliminarz budżetowy, przedkładany przez Rząd parlamentowi, preliminarz — co jest nie lada sukcesem Ministra Skarbu — zamykający się nadwyżką dochodów nad wydatkami. Budżet poprzedni obejmujący trzy kwartały 1946 roku, mimo uchwalenia kredytów dodatkowych, okazał się budżetem realnym, zamykającym się nadwyżką dochodów w kwocie z górą 3 miliardów zł. Nie wątpimy, że i tegoroczne przewidywania budżetowe, zwłaszcza wobec zastosowania ostrej redukcji wydatków głównie osobowych, okażą się ścisłe i że i tym razem unikniemy deficytu. Możemy sobie przy tej okazji powiedzieć bez wątpliwości, że sytuacja naszego skarbu w porównaniu choćby z wręcz tragiczną sytuacją finansów Francji, daremnie się borykającej z kilkusetmiliardowym deficytem, jest na ogół dobra. Nawet jeśli dzieje się to kosztem bolesnych wyrzeczeń, trudno się oprzeć wrażeniu, że wyrzeczenia te się opłacą.

Biorąc pod uwagę cyfry poprzedniego budżetu (prowizorium 1. I. — 31. III. i preliminarz na trzy kwartały) przewidujące w stosunku rocznym po stronie dochodów kwotę **41.800 milionów** i wydatki **53.162 miliony**, możemy stwierdzić, że globalne cyfry obecnego preliminarza — **183.512,8 milionów** i **174.405 milionów złotych** są prawie cztery razy większe. Podwyżka ta znajduje uzasadnienie w niewątpliwym wzroście dochodu społecznego, w dokonanej regulacji płac pracowników państwowych, a następnie we wzroście wydatków rzeczowych, wśród których figuruje nie uwidoczniona w poprzednim preliminarzu kwota **50.396 milionów złotych** na zakupy żywności na wolnym rynku na rzecz gospodarki reglamentowanej. Kwota ta oznacza, że w obecnym przejściowym okresie, Rząd nie zamierza zrezygnować z wywierania wpływu na rozdział dochodu społecznego.

### Administracja i przemysł

Przechodząc do oceny działu A —, Administracja preliminarza, zamykającego się po stronie dochodów kwotą złotych **136.364,7** (cyfry zaokrąglone), a po stronie wydatków złotych **169.508,5 milionów**, możemy stwierdzić poważny wzrost dochodów Ministerstwa Skarbu, obliczonych na **74.842,1 milionów złotych** (w roku ubiegłym **18.751 milionów złotych**). Preliminowana kwota jest usprawiedliwiona systematycznym wzrostem wpływów zarówno z podatków bezpośrednich (mimo stosowanych obniżek), jak i pośrednich, które w ciągu trzech kwartałów ub. roku przyniosły **22.715 milionów złotych**. Wpływy **Ministerstwa Przemysłu** przewidziane w poprzednim preliminarzu ledwie na **3.022 miliony zł.**, w obecnym wynoszą **38.048,6 miliona złotych**, przy niespełna dwukrotnie zwiększonych wydatkach na **Zarząd Centralny**. Oznacza to, że akcja mająca na celu przywrócenie rentowności przemysłowi państwowemu daje wyniki pozytywne, których niesposób było osiągnąć w okresie powojennej organizacji i uruchamiania warsztatów pracy.

### Wydatki na obronę narodową

Na **Obronę Narodową** preliminowano **25,5 miliardów zł.** Stanowi to obecnie jedną siódmą wydatków Państwa i świadczy wyraźnie o pokojowych tendencjach polityki Polski powojenej, pragnącej ugruntować swój byt niepodległy na współpracy międzynarodowej. Nawet po dodaniu 19 miliardów, preliminowanych na **Ministerstwo Bezpieczeństwa**, wydatki na ten cel są dalekie od osiągnięcia przedwojennego poziomu wydatków na wojsko, KOP, policję itp. w stosunku do całości budżetu. Przed wojną przekraczały one połowę całego budżetu.

### 10 proc. na oświatę

Krzepiąca jest pozycja wydatków **Ministerstwa Oświaty**. Wynoszą one **10 proc.** całości wydatków Państwa. Wydatki na oświatę wykazują w porównaniu z rokiem ub. przeszło trzykrotny wzrost, jakże usprawiedliwiony istniejącymi w tej dziedzinie brakami i zaległościami lat okupacji (nie zapominajmy przy tym, że wydatki na szkolnictwo specjalne mieszczą się również w budżetach szeregu innych resortów).

### Resorty społeczne i gospodarcze

Poważnie przedstawiają się wydatnie **zwiększone** budżety ważnych społecznie ministerstw: **Zdrowia, Pracy i Opieki Społecznej, Sprawiedliwości, Kultury i Sztuki.** Poważnie zwiększono możliwości ministerstw gospodarczych: **Aprowizacji, Komunikacji, Rolnictwa i Reform Rolnych, Odbudowy, Żeglugi, Leśnictwa.**

Znalazło to swoje odbicie w preliminarzu. Przeszło dwukrotnie, bo z 2 do prawie **5 miliardów** wzrastają wydatki na Administrację Publiczną oraz Ziemie Odzyskane, wymagające ze strony Rządu zrozumiałej pieczołowitości. **Emerytury i renty** wykazują wzrost z **700 milionów do z górą 2,3 miliarda**, obsługa **długów państwowych** z 500 milionów do przeszło **2 miliardów.**

Dawna pozycja KRN obecnie została rozbita, zgodnie z wymaganiami Konstytucji **na** dwie: **Prezydent Rzeczypospolitej i Rada Państwa** oraz **Sejm Ustawodawczą**. Odrębność budżetową zachowała **Najwyższa Izba Kontroli**, natomiast szereg innych niezespolonych urzędów, jak **CUP, Główny Urząd Statystyczny, Delegatura Rządu do Spraw Wybrzeża, Główny Urząd Likwidacyjny** itp. zostały objęte budżetem **Prezydium Rady Ministrów**, którego dochody dzięki temu wzrosły do z górą 4 miliardów złotych, a wydatki wynoszą **3.858,9 milionów zł**

Nieomal równoważący się budżet ogólnego **Zarządu Skarbowego** zamyka się w granicach **3.835 milionów** po stronie dochodów (w tym 3 miliardy nadwyżki budżetowej z roku ub.) i 3.515,6 miliona po stronie wydatków.

### Poczta daje dochody

Dział B — **Przedsiębiorstwa i Zakłady** wykazuje dość poważny, bo wynoszący z górą 3 miliardy zł. **deficyt**, to znaczy tyle, ile Państwo dopłaca do PKP. Ponadto poważniejszych dopłat wymagają zakłady Ministerstwa Zdrowia, jak **szpitale i uzdrowiska**, Ministerstwa Rolnictwa — **Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich i Państwowe Przedsiębiorstwo Maszyn i Narzędzi Rolniczych**, a dalej **„Lot", Polskie Radio, PAP, Państwowy Zakład Emerytalny, Państwowe Wydawnictwo Książek Szkolnych itp.** Jeśli chodzi o przedsiębiorstwa dochodowe, to na czoło ich wysuwa się **PCH** z wpłatą na rzecz Skarbu Państwa 700 milionów zł., **Polska Poczta** 320 milionów zł., **Lasy Państwowe** 300 milionów zł., **Państwowa Komunikacja Samochodowa** 300 milionów zł., **Państwowe Zakłady i Warsztaty Samochodowe** 129,9 miliona zł., **Film Polski 40 milionów zł. etc.** Należy dodać, że część z nich, jak np. Poczta, w ubiegłym prelimi narzu wykazywała poważny, bo z górą 160 milionów zł. wynoszący deficyt.

### 25 proc. wydatków pokryją monopole

W dziale C — **Monopole** czysty dochód preliminowany został na 47.277 milionów zł., czyli że dochody z tego źródła pokryją przeszło **25 proc. wydatków Państwa.** W preliminarzu poprzednim, mimo wzrostu przewidzianych efektywnych wpływów, udział Monopoli w dochodach był znacznie większy, przekraczając 30 proc. Najpoważniejszą pozycję stanowią wpływy z **Monopolu Spirytusowego** 26.515 milionów zł. i **Tytoniowego** 19.500 milionów zł. Stosunkowo niewielkie zyski dadzą Monopole: **Zapałczany** 700 milionów zł., **Solny** 500 milionów zł. i **Loteryjny** 62 miliony zł.

Biorąc pod uwagę uwidocznione na oddzielnym arkuszu zestawienie planów gospodarczo-budżetowych **Zakładów i Przedsiębiorstw**, oraz **Państwowy Fundusz Ziemi**, zamykający się po stronie dochodów i wydatków kwotą **1.379.151 tys. zł.**, rozszerzony w ten sposób budżet wyniesie po stronie dochodów **269.578.876.196 zł,** po stronie wydatków **258.466.585.296 zł.**

Wypadnie na koniec stwierdzić ogólnie, że budżet jest układany z myślą o **koniecznej w naszych warunkach oszczędności**, zwłaszcza tam, gdzie chodzi o wydatki czysto konsumcyjne. W każdym razie, bez względu na to, jak wypadnie ocena poszczególnych jego pozycji, uznać go należy za **budżet realny**, gwarantujący gospodarce polskiej pomyślne dalsze kroczenie po drodze koniecznej rekonwalescencji, następującej po ciężkiej chorobie wojny i okupacji. **(K)**

## Bez szkody konsumentów

# Nowy cennik wyrobów papierniczych

**Łódź** (PAP) W związku z wprowadzeniem nowego cennika na wyroby przemysłu papierniczego, redaktor gospodarczy Polskiej Agencji Prasowej uzyskał od dyrektora naczelnego Centrali Zbytu CZPP Lewińskiego szereg wyjaśnień:

Obowiązujące dotychczas ceny na papier były na ogół niższe niż ceny kalkulacyjne przemysłu i wpływały w poważnym stopniu na deficytowość tej ważnej gałęzi wytwórczości. Jak wiadomo, ceny papieru, mimo poważnego wzrostu światowych cen surowców, artykułów pomocniczych i robocizny, od przeszło roku nie uległy żadnej zwyżce. Jako towar w większości gatunków ściśle reglamentowany — papier sprzedawany był po tzw. cenach sztywnych i np. cena papieru gazetowego wynosiła 9,40 za kg., podczas, gdy cena kalkulacyjna wynosi około 25.20 zł. za kg. Jednocześnie uwidaczniał się na rynku niezdrowy objaw: papier, przeznaczony na wolny rynek, docierał do konsumentów po cenach niewspółmiernie wysokich. Doświadczenie wykazało, że podwyższenie przez Centrale Zbytu cen nawet o 100 czy 150%, nie wpłynęło na podwyższenie cen w wolnym obrocie. Dowodzi to, że sumy ginące dotychczas w kieszeniach spekulantów, mogą zwiększyć wpływy przemysłu, bez podniesienia cen dla konsumentów.

Centrala Zbytu CZPP wystąpiła z wnioskiem o podwyższenie cen papieru wszystkich gatunków do wysokości kalkulacyjnej. Przewiduje się jednak duże rabaty na rotograwiurę, na papier drukowy 7 klasy i na papier drukowy 5 klasy. W ten sposób wydawnictwa szkolne, podręczniki naukowe i literatura przeznaczona na użytek szkolny oraz producenci zeszytów otrzymywać będą papier po cenie nie odbiegającej od dotychczasowej wysokości.

Na zasadzie dokładnej obserwacji rynku stwierdzono, że nastąpiła ostatnio inflacja pewnego rodzaju wydawnictw, nieuzasadnionych ani potrzebami państwowymi, ani społecznymi, ani kulturalnymi. Ceny kalkulacyjne skłonią zbyt rozrzutnych wydawców do koniecznych oszczędności. Należy przy tym wziąć pod uwagę, że koszt papieru, zużytego do wydrukowania książki, wynosi zaledwie około 5% jej ceny — przy nowych cenach.

Nie stać nas jeszcze — stwierdza dyr. Lewiński — na wydawnictwa luksusowe i jeżeli ktoś pragnie je wydawać, nie byłoby moralnie, aby do tego rodzaju wydawnictw państwo miało dokładać wiele milionów złotych rocznie, sprzedając papier bezdrzewny poniżej kosztów własnej produkcji. Dlatego też papiery luksusowe tak często nadużywane nawet w instytucjach państwowych, samorządowych i spółdzielczych będą sprzedawane przez Centralę bez żadnego rabatu.

Ogólnie biorąc, polityka cen CZPP powinna wpłynąć na oszczędniejszą gospodarkę papierem, bez szkody konsumenta

## Sztandar dla powstańców Śl.

Łódź (PAP). W Łodzi utworzony został specjalny komitet fundacji sztandaru dla miejscowego oddziału Związku Weteranów Powstań Śląskich.

Na czele komitetu, w skład którego weszli przedstawiciele partii politycznych, związków zawodowych oraz organizacji społecznych, stanął przewodniczący łódzkiej MRN, Andrzejak

Wręczenie sztandaru odbędzie się w 25 rocznicę III powstania śląskiego, która obchodzona będzie w dn. 2—3 maja br.

## Akcja pomocy studentom

**Warszawa.** (SAP.) Po ostatecznych rozmowach ustalono, że Ministerstwo Oświaty otrzymywać będzie od Skarbu Państwa 36 milionów złotych na akcję pomocy studentom.

Akcja ta w związku z likwidacją kart żywnościowych obejmować będzie pomoc przede wszystkim żywnościową. Do tej pory budżet Min. Oświaty w tym zakresie wynosił 6 milionów zł, od dnia 1 marca do 1 kwietnia budżet zostaje zwiększony o 100 procent, od 1 kwietnia pomoc ta będzie zwiększona o dalsze 100 procent w porównaniu z miesiącem marcem. Do przyszłego roku akademickiego, tj. do czasu zanim zostanie opracowany specjalny system selekcji studentów, sumy te będą rozprowadzać Bratnie Pomoce poprzez stołówki studenckie.

Następnie rozbudowany zostanie system stypendialny. Dotychczas było 3 tys. stypendiów po 1000 zł, od 1 kwietnia będzie: 3 tys. stypendiów po 2 tys. zł, 3 tys. po 1500 zł — w tym tysiąc stypendiów dla roku wstępnego i 300 stypendiów po 3000 zł dla pedagogów.

Przy rozdziale stypendiów będą brane pod uwagę wszelkie inne świadczenia, jak stypendia obiadowe, mieszkania w Domach Akademickich itp.

Akcja pomocy młodzieży akademickiej obejmuje również dział pomocy lekarskiej. Min. Oświaty zwiększa budżet w tym zakresie do 1 miliona zł. Pewne subwencje otrzymają koła naukowe i sekcje wydawnicze na wydawanie skryptów. Nowopowstające spółdzielnie akademickie: spożywcze i wydawnicze będą także subsydiowane przez Min. Oświaty.



# Nowa umowa zbiorowa

## robotników budowlanych

**Warszawa,** (PAP) Dnia 26 bm. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej odbyła się **pierwsza konferencja w sprawie zawarcia nowej umowy zbiorowej dla robotników budowlanych na okres 1947/48.**

W konferencji brali udział przedstawiciele zainteresowanych resortów oraz delegaci Głównego Zarządu Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych.

Pierwsze posiedzenie, poświęcone było wstępnemu omówieniu dezyderatów i zmian, jakie zainteresowane strony pragną wprowadzić do nowej umowy zbiorowej.

GDAŃSK. Jednym z naszych artykułów eksportowych pożądanych za granicą są skórki królicze. W tej chwili przygotowanych jest do wysłania ponad 10 ton skórek.

# Z nowych książek

**Al. Rogalski — „JUŻ NIGDY WIĘCEJ".** Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1947. Str. 104, cena 160 zł. Z przedmową Ad. Grzymały Siedleckiego. Okładkę projektował artysta-malarz A. Krakowski.

„Już nigdy więcej" — nie mogą się powtórzyć okropności lat 1939-1945. Oto teza, jaką stawia autor książki, dr Aleksander Rogalski. Jak temu zapobiec? — Jak utrwalić pokój? — Znajdziemy w książce próbę rozwiązania sprawy niemieckiej z naszego punktu widzenia. My, Polacy, powinniśmy w pierwszym rzędzie nabrać właściwego podejścia do sprawy niemieckiej. Ani sobie tej sprawy nie lekceważyć, przerzucając rozstrzygnięcie na 4 mocarstwa, ani nie demonizować Niemców, gdyż to osłabi naszą energię. Musimy sobie powtarzać, że tysiąc lat byliśmy sąsiadami Niemców, i tysiące jeszcze nadal będziemy. Nie ma miejsca w ustosunkowaniu do Niemców na lęk i strach. Winna nas cechować czynność i trzeźwość w rozpatrywaniu ich spraw, ich dążeń, ich zamierzeń. Oto w streszczeniu interesujące wywody autora.

Adam Grzymała - Siedlecki mówi we wstępie: „Książka ze wszech miar potrzebna dla nas. Jeszcze potrzebniejsza okazała by się np. dla społeczeństw anglosaskich, nieulczalnie naiwnych w stosunku do Niemców. — Zanim na języki obce dzieło p. Rogalskiego przełożymy, czytajmy je uważnie w mowie własnej."

*

**Romana Millerówna. — „O PRACY NAUCZYCIELA"** — Instytut Wydawniczy „Nasza Księgarnia", Warszawa 1946.

Omówiwszy w pierwszym rozdziale rozkład dnia pracy nauczyciela, przechodzi autorka w drugim do zadań szkoły powszechnej. Zdaniem jej „szkoła w państwie demokratycznym musi odzwierciedlać walkę różnych grup społecznych o należne miejsce w grupie państwowej, musi realizować różne wzory dobrego obywatela". Praca szkolna musi wiązać się z poglądem na świat nauczyciela... Od jego indywidualności zależy, czy stanie się technikiem, czy przewodnikiem. Pod słowem „technik" autorka rozumie nauczyciela dobrze uczącego, ale nie mającego żadnego wpływu na formowanie się charakteru dziecka. Dalej, na podstawie konkretnych, często cytowanych przykładów, wykazuje wyniki pracy szkoły i nauczyciela. Obserwacje są bardzo ciekawe i trafne, a co najważniejsze, mogą dopomóc młodym siłom do uniknięcia wielu błędów. Doskonale jest ujęta psychika młodego nauczyciela i trudności piętrzące się przed nim na początku kariery pedagogicznej. Duże niebezpieczeństwo widzi też autorka w zmechanizowaniu pracy u rutynowanego nauczyciela. Książka zawiera dużo ciekawego materiału z tej dziedziny życia. Przeczytana przez rodziców, może w dużej mierze ułatwić porozumienie ich ze szkołą i nauczycielami.

*

**„NARÓD NA BEZDROŻU"** — trzecia książka z cyklu „Świat o Niemczech i Niemcach". Wydawnictwo Zachodnie, Poznań 1947, str. 71, cena 110 zł. Okładkę projektował artysta-malarz A. Krakowski.

Jak poprzednio tak i ten ostatni, trzeci z kolei tomik serii „Świata o Niemczech i Niemcach" jest starannie opracowany. „Naród na bezdrożu" wprowadza czytelnika — w samą porę — w jakże przepaścistą i najeżoną tyloma niebezpiecznymi kolcami problematykę traktatu pokojowego z Niemcami. Rzuciwszy szybko okiem na historyczną drogę, a raczej manowce narodu niemieckiego, by nie zapomnieć nigdy we wrzawie wydarzeń dnia dzisiejszego o lekcjach przeszłości — zastanawia się nad kwestiami pierwszorzędnej wagi: Czy istnieją psychologiczne możliwości gruntownej przemiany Niemiec? Jakie są idee przewodnie traktatu pokojowego z Niemcami? Jak wygląda obecna mapa Niemiec? Czego Niemcy oczekują po konferencji moskiewskiej? Czego żądają od Niemiec państwa ościenne? Niemcy mimo wielkich strat wojennych odnieśli zdaniem autora duży tryumf demograficzny. Fakt ten stanowi doniosłą przestrogę dla mężów stanu obradujących w Moskwie. Oby nie byli nie dość twardzi wobec Niemców!

*

**MGR. ST. HRYNIEWICZ: — prof. filozofii i pedagogii Państwowego Pedagogium w Katowicach: „CZYMŻE JEST NAPRAWDĘ ŻYCIE CZŁOWIEKA?!"** Skład główny: Katowice, Księgarnia P. Raj. 1947. Str. 152.

Wyglądało by na pozór, że jarmarczne tempo życia Katowic nie sprzyja wgłębianiu się w zagadki życia i rozważaniu głębokich problemów filozoficznych na temat celu życia ludzkiego i świata. Do podobnych przemyślań i skupienia myśli potrzebny jest przede wszystkim spokój. Okazuje się jednak, że są ludzie, którzy usiłują się skupić wewnętrznie i szukają w tym kłębowisku ludzkim, dróg prowadzących do stworzenia Królestwa Bożego na ziemi.

Do tych myślicieli należy mgr. St. Hryniewicz, prof. filozofii i pedagogiki Państw. Pedagogium w Katowicach, który wydał książkę o 152 stronach pt. „Czymże jest naprawdę życie człowieka?!", poświęconą bliźnim, narodom, a przede wszystkim Organizacji Narodów Zjednoczonych. Autor zadaje sobie trudne pytanie, jak uzyskać spokój o swój byt doczesny i wieczny, czym jest naprawdę życie i jaki jest cel doczesnego życia. Porusza dużo problemów, daje dużo przykładów szeregu wybitnych osobistości ich ustosunkowania się do celów życia, omawia sprawy „chleba codziennego", zagadnienia kultury, doskonałości, duszy i szczęścia, nagrody i kary itd. Wymaga autor od czytelnika dużo pracy przy przemyśliwaniu tych wszystkich problemów, dotyczących idei absolutnych Prawdy, Dobra i Piękna. (k)

*

### Książki szkolne

**A. Gieysztor i T. Szczechura: „ŚWIAT STAROŻYTNY" — podręcznik historii dla klasy VII szkoły powszechnej.** Instytut wydawniczy „Nasza Księgarnia". Warszawa 1947.

Za dawniejszych szkolnych czasów mieliśmy do nauki historii książki suche, przeładowane datami, faktami i nazwiskami, które trzeba było wykuwać na pamięć. Miało to swoją dodatnią stronę — gimnastykę pamięci, ale na pewno nie budziło entuzjazmu wśród uczniów. Obecnie nie uznaje się już tego systemu. Jakże daleko odeszły od niego dzisiejsze podręczniki. Traktują temat nie tak ciężko, raczej jako pouczające pogadanki czy opowieści. Taki właśnie podręcznik, odmienny od dawnych podręczników, na wskroś nowoczesny, uwzględniający ostatnie prądy pedagogiczne, ukazał się na półkach księgarskich.

Książka „Świat starożytny", prócz swej oficjalnej roli podręcznika szkolnego, może równie dobrze służyć ludziom, którzy bądź z czasem zapomnieli, bądź też nie mieli możności zapoznać się z dziejami starożytnymi. Odrzucono balast szczegółów; zastępuje go szerokie omówienie ducha ówczesnych rządów czy to demokratycznych, czy autokratycznych. Wiele też miejsca zajmują opisy życia i obyczajów w starożytnym Egipcie, Babilonii, Grecji lub Rzymie — tej kolebce naszej kultury — oraz ważnych dla całej ludzkości zdobyczy, jak system monetarny, czy początki pisma i alfabetu. Liczne ilustracje rozjaśniają treść książki. Składają się na nie fotografie krajobrazów, zabytków historycznych, mapki państw starożytnych i rysunki odtwarzające pierwotny wygląd zabytków na podstawie zachowanych szczątków. Na podkreślenie zasługuje staranne i estetyczne wydanie książki. Do licznych zalet tego podręcznika dochodzi jeszcze jedna, a mianowicie nisko skalkulowana jego cena.

## Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCYJ LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Czwartek, dnia 3 bm.

5.55 sygnał i zapowiedź poranna stacji. 6.00 sygnał i pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny. 6.20 gimnastyka poranna. 6.30 muzyka, 6.57 sygnał czasu, audycja „Dzień dobry" 7.05 muzyka 7.15 wiadomości poranne, 7.35 zapowiedź programu na dzień bieżący, 7.40 muzyka 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 — 13.00 przerwa, 13.00 koncert religijny, 14.00 audycja informacyjna, 14.30 „Teatr robotniczy", 14.40 „Minuty działkowca", 15.00 arie Jana Sebastiana Bacha, 15.20 „Polska Rodzina Radjowa", 15.25 „Ze świata radia", 15.30 pogadanka sportowa, 15.40 pieśni religijne, 16.00 dziennik popołudniowy, 16.12 „Chorały wielkopostne", 16.30 audycja dla robotników na tematy wielanocne, 17.00 audycja poetycka dla młodzieży, 17.10 komentarz gospodarczy, 17.20 recital organowy Jana Kucharskiego, 17.40 poezja wielkopostna, 17.45 muzyka poważna z płyt, 18.10 pogadanka „Radiowego Kursu Pszczelarskiego", 18.20 pogadanka dla kobiet, 18.45 utwory Jana Sebastiana Bacha, 19.10 audycja dla wsi „Wielkanoc w poezji ludowej". 19.25 koncert symfoniczny, 21.45 „Święta za pasem", 22.00 rozmowa wielkotygodniowa ks. dr. Antoniego Pawłowskiego, 22.15 koncert muzyki poważnej, 23.00 ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, 23.15 program na jutro. 23.25 muzyka poważna z płyt, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radjowego. 24.00 zakończenie programu ogólnopolskiego.

RADIO ZAGRANICZNE

MOSKWA na fali 483.94, 315.8, 36.65, 25.26, 19.58 m:

9.00 Audycja dla dzieci, 9.45 Muzyka. 10.00 Przegląd prasy, 10.15 Koncert 12.00 Z prasy, 12.15 Koncert, 14.00 Wiadomości, 14.15 Koncert, 15.00 Audycja dla dzieci, 15.45 Kalendarz muzyczny, 7.15 Pogadanka naukowa, 17.30 Koncert, 19.00 Koncert, 19.45 Audycja literacka, 20.00 Koncert, 21.01 Ostatnie wiadomości, 22.01 Koncert.

LONDYN BBC na fali 514, 449, 373, 342, 296, 285, 203 m.

8.15 Muzyka taneczna 9.30 Kompozytor tygodnia Schubert. 10.30 Muzyka przy pracy, 11.00 Koncert z płyt, 12.00 Billy Mayerl i Mary Denise, 13.50 Utw. Bramsa, 14.45 Muzyka taneczna, 16.00 Piękno i moda, 16.15 Orkiestra szkocka BBC, 19.20 Muzyka kameralna, 22.00 Słuchowisko.

x

PRAGA na fali 470.2 m.

9.30 Muzyka poranna, 12.45 Koncert południowy, 15.00 Muzyka baletowa, 17.45 Muzyka taneczna, 21.35 Koncert radiowej orkiestry symfonicznej z udziałem solistów (Martinu).

Wzdłuż Odry i Nysy — W Gubinie

# „Niech słyszą sygnał fabryczny..."

(REPORTAŻ SPECJ. WYSŁANNIKA „API")

Przesiadka na Gubin. Co parę kilometrów jest stacja. Co kilkanaście minut zmieniają się podróżni. Pociąg staje w polu. (Dworzec został za Nysą). Do miasta 2 kilometry.

Czym bliżej do śródmieścia, tym więcej zniszczeń. Położone na pagórkach miasto, bogato zadrzewione, stanowiło dogodny punkt obrony. Mijamy „ścianę śmierci", strome zbocza góry, pod którą broniły się w bunkrach SS-mani.

Bratnia mogiła żołnierzy II-ej Armii przykrytą wieńcami. Zwycięstwo nie było tu łatwe ni tanie. Wiele ulic jest zupełnie wypalonych, małe, ładne wille w ogrodach potrzaskane bombami. Na oko w 60 procentach miasto zniszczone.

Kościół gubiński stoi na wzgórzu, z którego widać pozrywane dachy domów na naszej i na niemieckiej stronie w jasny, słoneczny dzień rany okaleczonego miasta wyglądają jakby wczoraj zadane. Kościół jest duży, nowy i nijaki. Ambicją księży jest teraz posiadanie dzwonów. Po niemieckiej stronie co rano i wieczór z wieży katedry rozlegają się daleko melodyjne tony — nasze wieże puste — milczą. Rozmawiamy w zakrystii:

— Codziennie chrzcimy dziecko — cieszy się organista.

— Dużo niemowląt umiera — skarży się wikary. — Pobyt w obozach, wojna i poniewierka matek oraz brak opieki lekarskiej wpływa na zwiększenie śmiertelności dzieci.

✻

Urzędy skupione wzdłuż jednej ulicy, reklamują się ogromnymi szyldami. Magistrat wystawił tablicę z planem urzędu na chodnik, choć wtajemniczeni i tak wiedzą, że burmistrza często szukać trzeba na przeciwko w „Warszawiance".

✻

Powodzi w Gubinie nie było. Tylko w którąś niedzielę po południu miasteczko zostało zasygnalizowane zbliżającą się 3 i pół metrową falą. W ubiegłym roku 3 dni woda trzymała wszystkich na pierwszych piętrach domów, toteż w mieście zrobił się gorączkowy ruch. Nysa rosła w oczach, z szumem przelewała się przez tamę elektrowni. Po obu stronach rzeki gromadzili się ludzie, wypatrując niebezpieczeństwa.

Tak jak w Zgorzelcu, elektrownia jest na naszej, gazownia i wodociąg na niemieckiej stronie. Stwarza to konieczność wzajemnego porozumiewania się zarządów miasta i pracowników. Czasem i po cichu owocem porozumienia są skórkowe rękawiczki „pekary" za pół kilo słoniny.

✻

Mieszkańcy Gubina znajdą zatrudnienie w uruchomianych właśnie browarze i drożdżowni oraz istniejącej już fabryce mebli przy tartaku i fabryce dziewiarskiej.

Jedynym bogactwem Gubina są przepiękne sady owocowe. Wiele drzew, niestety, wymarzło.

✻

Niewiele jest w Gubinie osób, które osiadły tu jeszcze w 1945 r. i w pustym, zniszczonym mieście, bez światła, wody i chleba wzięły się do pracy.

Dziś między nimi a Urzędem Likwidacyjnym toczy się pełen wzajemnych pretensji i uraz spór. Urząd Likwidacyjny w szlachetnym zapale napełnienia kasy Państwa, wycenia bardzo wysoko poniemieckie graty. Skutek jest taki, że urzędniczka, zarabiająca parę tysięcy, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi za pracę w mieście od 1945 r. — za maleńkie mieszkanko ze zwyczajnymi meblami, ma zapłacić aż 30 tysięcy złotych. (Cena urzędowa). Z czego?...

✻

Zagubiona w wąskich uliczkach fabryczka dziewiarska, popularnie zwana „Skarpetką", jest pierwszą placówką przemysłową w Gubinie. Wejść tam trudno, tyle okutych drzwi i dzwonków, ale przecież jakoś się dostałem. Zwiedzamy fabrykę.

— O tu — mówi kierownik fabryki p. Skiba, wskazując szklany dach nad halą maszyn dziewiarskich, była ruina, maszyny zniszczone, pasów nie było, ściany porozwalane, obraz nędzy i rozpaczy.

— Grosza nie miałem, jak rozpoczynaliśmy tę robotę — i nie było skąd pożyczyć, ale wzięliśmy się na sposób.

Mijamy pochylone nad maszynami dziewczęta. Raz, dwa, raz, dwa, narasta trykot z różnobarwnych nici. Pod sufitem monter coś dłubie w elektrycznym silniku.

— Tę fabrykę zbudowali szabrownicy!

— Co? — wybuchamy śmiechem.

— Tak, zatrzymanych przez milicję złośliwych szabrowników zatrudnialiśmy przez dwa tygodnie przy odbudowie fabryki. Najciekawsze jest to, że kilku z nich zostało już tu na stałe i wzięło się do uczciwej pracy. Wiem, że to było bezprawie i że jestem przestępcą — mówi kierownik z komiczną powagą — ale co miałem robić w prawie pustym mieście?

Mieszkańcy Gubina wybaczyli p. Skibie to „przestępstwo" dla dobra Państwa i dziś piastuje on 32 różne godności.

— Proszę, tu nasza stołówka, świetlica, szatnia, tam łazienki, z których robotnice mogą korzystać po pracy. Tu znowu maszyny dziewiarskie i warsztaty tkackie — potrzebują one jeszcze gruntownego remontu, ale już niedługo zostaną uruchomione.

— Nasza mała, zatrudniająca 45 osób, fabryczka, zapłaciła w ub roku 1.600 tys. podatku! 4 osoby mają Krzyże Zasługi za pracę — chwali się.

— Ale najważniejsze jest to, że gwiździemy co dzień sygnał fabryczny 4 razy!

— Niech słyszą na tamtym brzegu, że podnieśliśmy warsztaty z gruzów!

**Irena Wodzińska.**

## Promocja oficerów
### w szkole KBW w Legnicy

**Legnica** (st). Oficerska szkoła K. B. W. w Legnicy obchodzi w ub. niedzielę uroczystość promocji oficerów. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Wojska z dowódcą K. B. W. z Warszawy, gen. Świetlikiem szefem sztabu O. W. nr. 4. gen. Siwickim, zastępcą dowódcy O. W. do spraw pol.-wych., płk. Lipińskim na czele. Obecni byli również oficerowie Armii Czerwonej, przedstawiciele władz, partii i zaproszeni goście.

Po Mszy św., odprawionej na pl. Słowiańskim przez kapelana K. B. W., ks. mjr. Zawadzkiego, gen. Świetlik dokonał w imieniu prezydenta Bieruta aktu promocji oficerów szkoły. Gen. Świetlik wygłosił przemówienie, w którym podkreślił zadania i obowiązki, jakie czekają nowomianowanych oficerów K. B. W.

Następnie zebrani złożyli hołd zmarłemu tragicznie śp. gen. Świerczewskiemu. Oddziały wojska, szkoły K. B. W., organizacje polityczne i społeczne przemaszerowały z okrytymi kirem sztandarami przed przedstawicielami władz wojskowych i cywilnych. Imprezy artystyczne i planowana zabawa zostały odwołane w związku z żałobą po śp. gen. Świerczewskim. Odbył się jedynie obiad żołnierski, w którym wzięli również udział przedstawiciele władz.

## Polacy na ziemi praojców

**Wrocław (tel. wł.). Repolonizacja Dolnego Śląska postępuje szybko naprzód. Gdy rok temu na 2 miliony mieszkańców na Dolnym Śląsku było tylko 37 proc. Polaków, to dzisiaj ludność polska stanowi 88 proc. i wynosi 1,5 miliona.**

## Plan regionalny
### przesiedlania ludności rolniczej

**Warszawa.** Ministerstwo Ziem Odzyskanych (Departament Osiedleńczy) w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych ustaliło następujący nowy plan regionalnego przesiedlenia ludności rolniczej z ziem starych na Ziemie Odzyskane.

**Woj. Krakowskie** zasiedla następujące powiaty: woj. Wrocławskiego — Dzierżoniów, Trzebnica, Milicz, Wołów, Syców, Strzelin, Oława, Brzeg, Namysłów, Oleśnica, Wrocław, Świdnica, Środa; woj. Szczecińskiego: Wałcz, Złotów, Człuchów i Szczecinek.

**Woj. Rzeszowskie** zasiedla powiaty: woj. Wrocławskiego — Góra, Lubin, Legnica, Złotoria, Bolesławiec, Szprotawa, Głogów, Kożuchów, Żary, Żegań i Zgorzelec; woj. Olsztyńskiego — Susz, Morąg, Ostroda, Nidzica (d. Nibork).

**Woj. Łódzkie** zasiedla powiaty: woj. Szczecińskiego — Chojna, Myślibórz, Choszczno, Pyrzyce, Gryfin, Stargard, Nowogard, Łobez, Kołobrzeg, Gryfice, Kamień, Szczecin i Wolin (Uznam — Wołyń).

**Woj. Kieleckie** zasiedla powiaty: woj. Szczecińskiego — Drawsko, Białogard, Koszalin, Miastko, Bytów, Sławno i Słupsk; woj. Gdańskiego — Gdańsk i Lębork.

**Woj. Lubelskie** zasiedla powiaty: woj. Olsztyńskiego — Bartoszyce, Giżycko, Kętrzyn, Mrągowo, Pisz, Reszel, Szczytno i Węgorzewo.

**Woj. Warszawskie** zasiedla powiaty: woj. Gdańskiego — Sztum, Malbork, Elbląg, Kwidzyń, Olsztyn, Pasłęk, Braniewo, Lidzbark Warmiński i Iławka.

**Woj. Białostockie** zasiedla powiaty: woj. Białostockiego — Ełk, Olecko i Gołdap.

**Woj. Poznańskie** (ziemie stare) zasiedla wszystkie powiaty Ziemi Lubuskiej z tym, że indywidualnie zorganizowane spółdzielnie osadnicze, względnie grupy parcelacyjne z woj. Pomorskiego winny być włączone w ramach akcji woj. Poznańskiego.

Plan niniejszy wszedł w życie z dniem 15 marca br.

## Dowódca dywersji WIN-u
### ujawnił się w Jeleniej Górze

**Jelenia Góra** W ostatnim tygodniu do Komisji w Jeleniej Górze przybyli dwaj członkowie „Szarych Szeregów A. K. z grupy Żbika" pseud. „Wiktor" i z grupy Kruka — „Jan". Następnie z AK. przybył ujawnić się członek sztabu na okręg Lublin pseud. — „Sokół", a ponadto z AK. grupa Weneda pseud. „Kulicz", z grupy Orlika pseud. „Krzak". „Bartosz" i „Tropski". Z grupy Pobóg pseud. „Łącznik", „Paw", „Wawel", „Grom", „Słowik", komendant placówki Zubryk, dowódca drużyny Niebory, oraz zastępca dowódcy plutonu Godziemba.

Z organizacji WIN ujawnił się dowódca dywersji WIN pseud. „Cień" oraz dwaj bezpośrednio podlegli mu członkowie tej grupy pseud. „Wicher" i „Chmura".

„Cień", ujawniając się, złożył następujące wezwanie: „Wszyscy członkowie podlegli grupie dywersyjnej będącej pod dowództwem „Cienia" — winni bezwzględnie zgłosić się do Komisji Ujawnienia. Każdy członek nielegalnej organizacji powinien wykorzystać ten moment i powrócić do normalnego życia".

**Ponadto ujawniający się złożyli w komisji 2 automaty, 1 karabin i 9 pistoletów.**

**Wpłaty na Fundusz Odbudowy Szkół należy przekazywać do Polskiego Banku Komunalnego Oddział w Katowicach lub na jego konto w PKO Nr III 5008 — na rachunek czekowy Śląsko-Dąbrowskiego Wojewódzkiego Związku Samorządowego „Fundusz Odbudowy Szkół".**

## Muzeum w willi Niemca
### Sensacyjne odkrycie w Szklarskiej Porębie

**SZKLARSKA PORĘBA.** Posterunek Milicji Obywatelskiej w Szklarskiej Porębie, od dłuższego już czasu miał w bacznej obserwacji willę, należącą do Niemca Olli Oltmantza. W willi tej mieszkał on tylko z żoną. Dom składał się z 12 pokoi i to właśnie wydało się podejrzane. Pomimo iż na drzwiach domu było wywieszone pismo urzędowe, wydane przez ówczesnego burmistrza Kanię, że dom ten jako muzeum stanowi nieruchomość, pozostająca pod specjalną opieką Ministerstwa Kultury i Sztuki, Milicja wkroczyła do willi i przeprowadziła skrupulatną rewizję.

Okazało się, że w poszczególnych pokojach znajdują się bezcenne skarby muzealne. Najwspanialsze okazy porcelany i kryształów, drogocene dywany i makaty, a ponadto wspaniałe dzieła sztuki z dziedziny malarstwa i rzeźby.

O powyższym zawiadomiono prokuratora, który w towarzystwie starosty powiatowego przeprowadził lustrację willi. W trakcie ponownej rewizji, znaleziono w biurku Oltmantza kilkaset druczków in blanco z pieczątkami burmistrza oraz podpisem b. burmistrza Kani. Na druczkach tych wystarczyło wpisać nazwisko i każdy Niemiec mógł bezpiecznie mieszkać na terenie Szklarskiej Poręby.

W pierwiastkowym dochodzeniu, Niemcy, zamieszkali w Szklarskiej Porębie zeznali, że Oltmantz w czasie okupacji był członkiem NSDAP. i piastował stanowisko „blockleitera" w Szklarskiej Porębie.

Na skutek tego prokurator zarządził aresztowanie Niemca, zaś willę opieczętowano. Wszystkie bezcenne skarby przejdą przez jeleniogórski OUL na własność Skarbu Państwa. Wartość tych ruchomości przekracza 10.000.000 złotych.

W aferze tej brał czynny udział b. sekretarz Legaj, który za inne sprawki został aresztowany i osadzony w więzieniu jeleniogórskim. Jak się okazuje Niemiec Oltmantz był pod specjalną opieką byłych władz miasta.

Wykrycie przez władze Milicji tej milionowej afery wywołało na Dolnym Śląsku wielkie wrażenie. Afera zatacza coraz większe kręgi, bowiem zamieszany w niej jest szereg osób.

Jak wynika z dalszych dochodzeń, niektóre przedmioty pochodzą od Niemców, którzy zostali wysiedleni i pozostawili je Oltmantzowi na przechowanie. M. in. stwierdzono, że część cennych obrazów znajdujących się w willi, pochodzi z kradzieży z willi brata pisarza niemieckiego Hauptmanna.

Oltmantz posiadał przed wojną w Szklarskiej Porębie sklep z kryształami, a obecnie pracował jako malarz pokojowy. (js)

## Czas letni
### od 3 maja

**Warszawa.** (SAP) Rada Ministrów zatwierdziła na wniosek ministra Administracji Publicznej i min. Komunikacji zarządzenie o zmianie czasu z dniem 3 maja. O godz. 2 po północy z 3 na 4 maja wprowadzony zostanie w Polsce oraz w całej Europie środkowej — czas letni, to znaczy zostanie [illegible] zegar o godzinę wstecz. Czas letni obowiązywać będzie do nocy z 4 na 5 października br.

# Z całej Polski

WARSZAWA. W styczniu br. przywóz do Polski wyniósł 161.851 ton różnych towarów i 4.537 szt. zwierząt; wywóz — 1.280.753 tony. W przywozie na pierwszym miejscu znajduje się zboże: żyto — 34.050 ton, pszenica — 27.054 tony. Dalej idzie ruda — 33.745 ton, nawozy — 13.850 ton, surowce włókiennicze, środki transportowe, ze zwierząt — konie.

W wywozie najważniejszą pozycją jest węgiel i koks — 1.178.778 ton, cement — 47.584 tony, dalej cukier, soda, cynk i blacha cynkowa.

WARSZAWA. Dużym brakiem w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy jest minimalna ilość ubrań ochronnych, którymi rozporządza świat pracy. Według optymistycznych obliczeń zaledwie 30% pracowników przemysłu posiada ubrania ochronne. Tłumaczy się to tym, że produkcja ubrań ochronnych nie jest jeszcze dostatecznie zorganizowana, powtóre zaś koszt produkcji ubrań jest bardzo wysoki.

WARSZAWA. Min. Aprowizacji i Handlu wydał okólnik, w którym poleca realizować zaległe świadczenia rzeczowe aż do ich całkowitej likwidacji, mimo, że księgi obowiązkowych dostaw zostały zamknięte. Ostateczne wyrównanie całkowite zaległych dostaw przewiduje się do dnia 1 maja br.

LUBLIN. Wojewódzki Oddział PUR. w Lublinie dysponuje na terenie powiatów: hrubieszowskiego, włodawskiego, tomaszowskiego ponad 36 tys. gospodarstw o powierzchni ponad 200 tysięcy ha, pozostałymi po repatriacji ludności ukraińskiej, które w bieżącym roku zostaną obsadzone przez osadników z Lubelszczyzny.

BIAŁYSTOK. Kościół i społeczeństwo katolickie woj. białostockiego robią przygotowania do konsekracji na biskupa ks. prof. dr Michała Klepacza. Konsekracji dokona Prymas polski ks. kardynał Hlond. Spodziewany jest olbrzymi zjazd wiernych.

POZNAŃ. Na Targach Poznańskich reprezentowane będą następujące państwa: Polska, Francja, Czechosłowacja, Jugosławia, Włochy, Meksyk, Anglia, Związek Radziecki, Argentyna, Belgia, Bułgaria, Dania, Egipt, Finlandia, Holandia, Luxemburg, Palestyna, Rumunia, St. Zjednoczone, Szwajcaria i Szwecja w sumie 21 państw.

GDAŃSK. Załoga m/s „Batory" liczyć będzie ogółem 300 osób. Dla obsługi pasażerów będzie 109 stewardów i 20 stewardek. Kapitanem m/s „Batory" jest kpt. żeglugi wielkiej Jan Ćwikliński, absolwent szkoły morskiej w Tczewie.

GDAŃSK. W lutym ruch pocztowy zmniejszył się z powodu zamarznięcia Bałtyku, a co zatem idzie zastoju w portach. Worków listowych w ub. m. z Danii otrzymaliśmy 11, z Norwegii 12, ze Stanów Zjednoczonych najwięcej, bo 79 i ze Szwecji 30. Worków paczkowych z Anglii 1198, ze Stanów Zjednoczonych 6699 i ze Szwecji 1716. Z Anglii dostaliśmy 3594 paczki, ze Stanów Zjednoczonych 20.097, a ze Szwecji 5148.

GDYNIA. „Społem" zawarło umowę z Przedstawicielstwem Handlowym Związku Radzieckiego na import 250 sztuk owiec karakułowych białych i czarnych. Otrzymamy 220 owiec-matek i 30 baranów.

KOSZALIN. W lutym wybudowano na Pomorzu Zachodnim 152 km nowych przewodów telefonicznych i odremontowano 261 km. W Szczecinie odczuwa się brak odpowiedniej centrali telefonicznej. Obecnie Szczecin posiada zaledwie jedną centralę telefoniczną na 1000 abonentów. W remoncie jest sprowadzona z Piły centrala, która pozwoli na zwiększenie o 2 tysiące liczby aparatów w Szczecinie. Niestety i ona nie zaspokoi potrzeb miasta niebywale szybko rosnącego. Min. Poczt i Telegrafów zamówiło w Anglii centralę telefoniczną na 5 tysięcy abonentów. Centrala z Anglii ma nadejść mniej więcej za rok.

OLSZTYN. Odbyła się w Olsztynie pod przewodnictwem woj. dr Robla konferencja turystyczna, poświęcona omówieniu całokształtu zagadnień ruchu turystycznego, na ziemi warmińsko-mazurskiej. Ze względu na bogactwo wód i lasów, niezwykłe piękno przyrody i obfitość szlaków wodnych, zamierza się z terenów Warmii i Mazur uczynić — obok ośrodków górskiego i morskiego — trzeci główny ośrodek ruchu turystycznego w Polsce.

SWINOUJŚCIE. W tych dniach rybacy ze Swinoujścia i Wolina po raz pierwszy wyjechali na połowy ryb. Lody w rejonie Swinoujścia na niewielkiej przestrzeni już nieco stopniały, co pozwoliło rybakom na niektórych przestrzeniach dość swobodnie się poruszać. Rybacy przeprowadzili pierwsze tegoroczne połowy ryb przy dość ciężkich warunkach, ponieważ na morzu pływała jeszcze duża ilość kry. Mimo to z połowów wrócono już z rybami.

SZCZECIN. Pracujące w Szczecinie Państwowe Zakłady Monopolu Spirytusowego wyprodukowały w styczniu 423 tysiące litrów, a w lutym 293 tysięcy litrów spirytusu. W styczniu sprzedano wódek za 103 miliony złotych, a w lutym za 109 milionów złotych.

SZCZECIN. Stan rzemiosła na terenie Zachodniego Pomorza uległ dalszej poprawie. W trzecim kwartale ub. r. było 2752 warsztatów, w czwartym ilość warsztatów rzemieślniczych powiększyła się do 3050 samodzielnych zakładów. Obecnie liczba rzemieślników Zachodniego Pomorza jeszcze bardziej wzrosła wskutek przyłączenia sześciu powiatów z wojew. gdańskiego i bydgoskiego do wojew. szczecińskiego, na którego terenie pracuje obecnie około 4 tysiące samodzielnych rzemieślników.

## 505525 ha zorano traktorami

# Mechanizacja rolnictwa dolnośląskiego

**Wrocław.** (st) Działalność oddziału dolnośląskiego Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych za okres dwuletni można podzielić na 3 części: okres organizacyjny do grudnia 1945, okres wytężonej pracy w roku 1946, oraz okres reorganizacji w roku 1947.

Na zarządzenie naczelnego dyrektora PPT. i MR. inż Zygmunta Daniela wyruszyła w roku 1945 na Ziemie Odzyskane czołówka składająca się z kilkunastu ludzi, którzy mieli stworzyć podwaliny przyszłego oddziału na Dolnym Śląsku. Na czele ekipy stał p. Tański. Ulokowała się ona w Legnicy, w której znajdowała się siedziba Urzędu Wojewódzkiego. Jednym z pierwszych zadań było **zabezpieczenie w terenie wszelkich warsztatów reparacyjnych, traktorów i maszyn rolniczych oraz części zamiennych.**

Dlatego celu postanowiono stworzyć na terenie Dolnego Śląska kilka baz, a zarazem zaczątków stacji powiatowych PPT i MR. Jednymi z pierwszych które zostały utworzone były m. in. **stacja Milicz, Oława, Legnica, Wrocław i Zgorzelice.** Z dużą pomocą w tej pracy przyszedł oddziałowi ówczesny pełnomocnik R. P. na okręg Dolnego Śląska, obecny wojewoda mgr. Piaskowski, który na podstawie dekretu z dnia 30 marca 1945 r. o utworzeniu Państwowego Przedsiębiorstwa Traktorów i Maszyn Rolniczych zarządził natychmiastowe przekazywanie oddziałowi dolnośląskiemu PPT. i MR. wszelkich wytwórni warsztatów, składów narzędzi rolniczych i części zamiennych oraz traktorów i maszyn rolniczych.

Przez objęcie warsztatów i składów poniemieckich na terenie poszczególnych powiatów w których tworzyły się stacje PPT i MR. zdołano zabezpieczyć w okresie do 1. 9. 1945 r. majątek państwowy **ogólnej wartości 495 milionów zł.** Jest to konkretny dorobek działalności czołówek, a późniejszych stacji PPT. i MR. w okresie początkowej organizacji.

W sierpniu 1945 r. czołówka przeniosła się do Cieplic już jako oddział dolnośląski z nowym dyrektorem Jakubowskim Włodzimierzem. Następuje okres szybkiego tworzenia się nowych stacji jak: Złotoria, Syców, Jawor, Kłodzko, Strzelin itd.

W tym czasie Dolny Śląsk jest miejscem ściągającym liczne rzesze pionierów. W październiku powstają stacje traktorowe prawie we wszystkich powiatach. W jesieni 1945 roku przystąpiono do pierwszej akcji siewnej, mając w eksploatacji traktory przeważnie poniemieckie oraz niewielką ilość traktorów amerykańskich **pochodzących z dostaw UNRRA w ogólnej ilości 360.** Pierwsze traktory amerykańskie przybyły na Dolny Śląsk w końcu września. Natychmiast rozpoczęto przeszkolenie obsługi, ponieważ większość traktorzystów znała tylko typy traktorów niemieckich. Ponieważ UNRRA przysłała zaledwie kilku instruktorów na całą Polskę a równocześnie nie otrzymano żadnych instrukcji obsługi traktorów amerykańskich, przeto kierowcy techniczni stanęli przed dość trudnym zadaniem. Centrala w Łodzi przyszła z pomocą przysyłając pewną ilość traktorzystów przeszkolonych na traktorach amerykańskich, jednak ilość ta była niewystarczająca. Pomimo trudności przeorano w akcji jesiennej w roku 1945 20.350 ha. Rok 1945 zakończył się pierwszym zjazdem kierowników wszystkich stacyj PPT. i MR. w Cieplicach w dniach 7 i 8 grudnia. Kierownicy stacji zdali sprawozdanie z wyników paromiesięcznej pracy organizacyjnej.

7 stycznia 1946 r. opracowano plan remontu traktorów, których gotowość wiosennej akcji siewnej wyznaczono na dzień 1 marca 1946 roku. Dzięki ofiarnej pracy robotnika i urzędników do akcji tej ruszono **z 1.060 traktorami.** Do zrealizowania planów wiosennej akcji siewnej przyczynił się w dużym stopniu zakaz pracy traktorami pojedyńczo. Stworzono brygady od 5—8 traktorów. Brygady te zostały podporządkowane brygadierom, których zadaniem była kontrola nad wydajnością pracy, zużycia paliwa, zawieranie umów z użytkownikami, codzienne meldunki do stacji o stanie prac i sprzętu, zakwaterowanie i wyżywienie podległych im ludzi. Wprowadzono prace traktorów na 2 zmiany, co było podyktowane brakiem sprzętu. Pierwotny plan przewidywał rzucenie do akcji 2.500 traktorów, tymczasem do akcji ruszyło 1.060. **W ten sposób praca na dwie zmiany wyrównała brak sprzętu.**

Akcja wiosenna została wykonana ponad plan. Praca ta nie była lekka. Orkę musiało się przeprowadzać **na polach jeszcze niedostatecznie rozminowanych.** Na każdym kroku czyhało niebezpieczeństwo. Nie obeszło się przy tym bez ofiar. Wskutek najechania na miny poległo w akcji wiosennej 3 traktorzystów. Ponadto 5 traktorzystów poniosło śmierć wskutek nieszczęśliwych wypadków w czasie pracy oraz czterech traktorzystów doznało nieszczęśliwych okaleczeń. Lista tych ofiar świadczy o ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy traktorzystów dla zagospodarowania ziem nad Odrą i Nysą.

Po akcji wiosennej nastąpiła akcja żniwna i później akcja jesienna. W wyniku tych trzech akcji **wyorano ogółem 505.525 ha, co po przeliczeniu na złote licząc 900 zł za wyoranie 1 ha wynosi 454.972.800 zł.** Sprawność roczna wynosiła 3,4 ha na traktorodzień, **czym stanowczo przewyższyliśmy wyniki jakie osiągali Niemcy.**

Od 1 marca br. przedsiębiorstwo pod nową nazwą **Techniczna Obsługa Rolnictwa** przeszło na zmieniony rodzaj pracy. Celem przedsiębiorstwa jest obecnie zaopatrzenie i naprawa środków mechanicznych dla gospodarstw rolnych, a w szczególności zaopatrywanie gospodarstw w środki mechaniczne i ich części. Zakładanie i prowadzenie warsztatów reparacyjnych traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, wykonywanie nadzoru technicznego nad należytym stanem traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, szkolenie obsługi technicznej oraz popieranie i prowadzenie badań nad stosowaniem i ulepszaniem środków mechanicznych i maszyn używanych w gospodarstwach rolnych. Eksploatację traktorów przekazano Zarządowi Państwowym Nieruchomościom Ziemskim i Samopomocy Chłopskiej.

W okresie zimowym 1946/47 r. wyremontowano w warsztatach PPT i MR. 1.200 traktorów, które oddane będą z dniem 1 kwietnia do dyspozycji PWZ i Samopomocy Chłopskiej do akcji siewu wiosennego. W roku 1945 PPT i MR. posiadało 1.700 pracowników, a w roku 1946 **cyfra to podniosła się do 5.200.** Wszyscy pracownicy osiedlili się na terenie Dolnego Śląska wraz z rodzinami, co przyczyniło się do spolszczenia poszczególnych miast powiatowych. Wyniki pracy w 1946 osiągnięte zostały prawie wyłącznie ręką polskiego robotnika bo zaledwie 10 procent Niemców pracowało w warsztatach PPT i MR. Podkreślić równieb należy, że w określić również należy, że w odnich przez władze polskie, w niektórych powiatach n. p. **Szprotawa i Kożuchów czołówki PPT i MR. były po staroście miejscowym pierwszymi placówkami polskimi rozwijającymi na terenie danego powiatu swą działalność pionierską. One to przygotowały grunt dla przyszłych chłopów-osadników.** Pracownicy stacji PPT i MR. w Wałbrzychu postawili w okresie organizacyjnym most konstrukcji żelaznej w pow. wałbrzyskim a obecnie stacja ta wykonywuje żelazne wagonetki transportowe dla miejscowej kopalni. Reasumując powyższe stwierdzić należy, że po 2-letniej pracy oddział Dolnośląski osiągnął znaczne wyniki.

# Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych

## powstanie we Wrocławiu

**Wrocław.** (st) Oddział dolnośląski Związku Polskich Plastyków powstał na wiosnę ubiegłego roku. **Obecnie zrzesza 60 artystów plastyków.** Spośród nich wielu znanych jest nie tylko w całej Polsce, ale i za granicą.

Oddział posiadał sekcję w Kłodzku, Wałbrzychu i Jeleniej Górze. Siedzibą Związku na Dolnym Śląsku ze względu na brak własnego lokalu mieści się przy Wyższej Szkole Sztuk Pięknych we Wrocławiu. **Na samym początku swego istnienia Związek wziął udział w wielkiej wystawie obrazów w Krakowie.** Zespół artystów wrocławskich nie jest w stanie dotychczas zorganizować wystawy w samym Wrocławiu ze względu **na brak własnego lokalu.** Mimo to urządził ją 9 marca br. w Wałbrzychu. Wystawa cieszyła się olbrzymią frekwencją społeczeństwa i poparciem władz miejscowych.

W pierwszym dniu wystawy zakupiono kilka prac graficznych. Sekcja w Kłodzku zorganizowała pierwszą wystawę, zaś sekcja wałbrzyska i jeleniogórska cztery następne. Największą bolączką Związku jest oprócz braku lokalu, **brak pracowni i mieszkań dla artystów.** Wprawdzie Związek otrzymał cztery pracownie, ze względu na wielkie koszty remontu nie jest w stanie ich uruchomić.

Dla nawiązania kontaktu ze społeczeństwem powstanie w najbliższym czasie z inicjatywy Związku **Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych.** W programie najbliższych prac Związku jest projektowana indywidualna wystawa prezesa oddziału dolnośląskiego Gepperta Eugeniusza, której otwarcie przewiduje się w pierwszej połowie kwietnia br. W drugim etapie prac nastąpi otwarcie salonu ogólnego Związku Plastyków dolnośląskich.

### Kary za nadmierne ceny

# Akcja Komisji Spec. w Wałbrzychu

**Wałbrzych.** Po przeprowadzeniu kontroli przez Poddelegaturę Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym w Wałbrzychu wszczęto postępowanie karne w stosunku do następujących właścicieli sklepów spożywczych oskarżonych o pobieranie nadmiernych cen i nieujawnianie cen, ustalonych przez Komisję Cennikową, wreszcie brak koncesji na sprzedaż wyrobów monopolowych:

1. Piotr Koperski, Wałbrzych, ul. M. Konopnickiej 8. 2. Kisły Antoni, Biały Kamień, ul. Dworcowa 22. 3. Zofia Kuc, Solice Dolne, ul. Piasta 42. 4. Kauman Wewryk, Biały Kamień, ul. Traugutta 37. 5. Aron Rozenknopf, Biały Kamień, ul. Traugutta 116. 6. Paluszyński Adam, Wałbrzych, ul. Brzozowa. 7. Konstanty Wawrzyszyn, Biały Kamień, ul. Traugutta 100. 8. Helena Helemczak, Wałbrzych. ul. 22. Lipca 119. 9. Mieczysław Gadowski, Wałbrzych ul. Żymierskiego 51. 10. Zofia Siennicka, Biały Kamień, ul. Traugutta 108. 11. Józef Petelski, Wałbrzych, ul. Piotra Skargi 4. 12 Doros Aleksander, Wałbrzych, ul Piotra Skargi 29. 13. Helena Kowalczuk, Wałbrzych, ul. Piotra Skargi 27. 14. Eustachy Kraus, Wałbrzych, ul. Skrzetuskiego 9. 15. Helena Opolska, Stary Zdrój, ul. Bol. Chrobrego 43. 16. Marian Plutecki, Wałbrzych, Piaskowa Góra 189. 17. Jadwiga Paluch, Stary Zdrój, ul. Czerwonej Armii. 18. Alfons Oedel, Wałbrzych, ul. Niepodległości 81. 19. Ajzyk Gizinger, Wałbrzych, ul. Niepodległości 114. 20. Bernard Klasberg, Wałbrzych, ul. Niepodległości 179 21. Janina Kulesza, Wałbrzych, ul. Niepodległości 185. 22. Józefa Głowacka, Wałbrzych, ul. Niepodległości 150. 23. Michalczyk Anna, Biały Kamień, ul. Dworcowa 24. 25. Mikołajczyk Antoni, Wałbrzych, ul. 1. Maja 7. 26. Wulwik Szymon, Biały Kamień, ul. Niepodległości 2.

Energiczna akcja wałbrzyskiej Poddelegatury Komisji Specjalnej powstrzymała w dużej mierze wzrost cen w przedświątecznej sprzedaży artykułów spożywczych.

## Kronika lokalna

**ADRESY REDAKCJI I ADMINISTRACJI:**

*JELENIA GÓRA* — ul. Kolejowa 18, tel. 21-00; *WAŁBRZYCH* — ulica Stalina 2, obok Placu Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ulica 3 Maja 23, tel. 67-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67; *BIELSKO* — 3 Maja 7, tel. 24-35; *KATOWICE* — ulica 3 Maja 12.

**Jelenia Góra.** Ostatnio zdarzył się w Jeleniej Górze wypadek, że do umierającego wezwano telefonicznie kolejno 9 lekarzy Ubezpieczalni Społecznej i żaden z nich nie mógł przybyć do chorego. Świadczy to o nagannej opieszałości ze strony Ubezpieczalni, której pomoc lekarska dla świata pracy winna być bardziej usprawniona.

JELENIA GÓRA. (ja) Zarząd Nieruchomości Miejskich w Jeleniej Górze wydał nowy regulamin domowy. Przepisy regulaminu zobowiązują obywateli do utrzymywania czystości i porządku nie tylko mieszkań, klatek schodowych i podwórzy, ale nawet chodników i jezdni ulicznych.

Wyrzucanie śmieci przed bramy domów, aby w ten sposób ułatwić ich wywóz, dał w rezultacie wręcz przeciwny skutek. Sterty cuchnących śmieci po kilka dni leżą przed domami, zaś szczupły tabor nie jest w stanie w terminie tego wywieźć.

**Jelenia Góra** (js). W Jeleniej Górze, która posiada ponad 30.000 mieszkańców nie ma dotychczas biblioteki i czytelni miejskiej. Mimo uchwał Miejskiej Rady Narodowej w tej sprawie, dotychczas nic nie zrobiono.

Istniejące cztery czytelnie prywatne na terenie miasta, oddziaływują wprawdzie w kierunku rozpowszechnienia słowa polskiego i książki, jednakże opłaty abonamentowe są zbyt duże, aby szersze rzesze mogły dowolnie korzystać z czytelń. Brak inicjatywy w tym kierunku, odbija się przede wszystkim na młodzieży pozbawionej całkowicie dobrej książki.

**Wałbrzych.** By ułatwić turystom poznanie ziemi wałbrzyskiej powstaje w Wałbrzychu oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Rozwinięto również akcję mającą na celu umożliwienie mieszkańcom Wałbrzycha tanich wycieczek do poblisikch okolic.

# W hołdzie poległemu Generałowi

## Uroczysta akademia we Wrocławiu

**Wrocław.** (st.) **Społeczeństwo wrocławskie uczciło pamięć tragicznie zmarłego śp. gen. broni Świerczewskiego uroczystą akademią żałobną, jaka odbyła się w sali Domu Żołnierza".**

**W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych i samorządowych.**

**Akademię zagaił zastępca dowódcy O. W., płk. Lipiński, po czym b. żołnierz Drugiej Armii, mjr. Piszczek przedstawił sylwetkę bohatera walk wyzwoleńczych w Hiszpanii i dowódcy Drugiej Armii. Mówca zapewnił zebranych, że żołnierz polski pozostanie wierny ideałom, o które walczył przez całe swe życie gen. Świerczewski.**

**W imieniu wrocławian przemawiał ob. Matwin,.**

**Na zakończenie, zebrani uczcili pamięć generała Świerczewskiego jednominutową ciszą.**

*

**Jelenia Góra.** (js.) W dniu 1 kwietnia rb. o godz. 17.30 w sali Teatru Miejskiego odbyła się ku czci gen. broni Karola Świerczewskiego — akademia żałobna.

W akademii wzięli udział przedstawiciele wojska z gen. Zielińskim na czele, partii politycznych, organizacyj zawodowych, związków, stowarzyszeń i społeczeństwa.

Przemawiał mjr. Lason, wicestarosta Piotrowicz, Szczerba, prez. Grochulski, Bilski i Zemanek, po czym zebrani jednominutowym milczeniem uczcili pamięć bohaterskiego generała.

## Posady dla fachowców

**Wałbrzych.** Wzmagające się z każdym dniem tempo odbudowy Ziem Odzyskanych stwarza dalsze możliwości uzyskania zatrudnienia na tych terenach. Są pewne gałęzie przemysłu, w których zaangażowano już wystarczającą ilość pracowników, w innych natomiast daje się odczuwać brak fachowców.

Są to: górnictwo, włókiennictwo, przemysł budowlany, elektrotechniczny. Brakuje również rzemieślników, ślusarzy, tkaczy maszynowych, murarzy, rymarzy, uczniów kamieniarskich, inżynierów konstrukcyjnych, maszynistów dołowych, tokarzy, brukarzy, robotników rolnych, kalkulatorów technicznych, wulkanizatorów, maszynistów kolejowych, wykwalifikowanych monterów, cukierników - karmelarzy i innych.

Podania należy kierować do Oddziału Urzędu Zatrudnienia w Wałbrzychu.

## Pod włos...

# Nic nadzwyczajnego

**Ostatnio na Śląsk przyjeżdża dużo gości zagranicznych, którym pokazujemy nasz dorobek, rozwój, wzrost i t. p. Nie należy im jednak pokazywać — gimnazjum w Gliwicach. I prawdę powiedziawszy nie należy w ogóle nikomu tego gimnazjum pokazywać, a to z tego względu, ponieważ ono nie jest do pokazywania. Owszem, zdaleka, lub z lotu ptaka jeszcze można, ale z bliska, lub co gorsza od wnętrza, to już żadną miarą nie.**

**Proszę sobie bowiem wyobrazić, że jest to budynek, przeznaczony w zasadzie na jedną szkołę średnią. Mieszczą się tam tymczasem aż — trzy. Dobrze, że nie cztery, — może ktoś na to powiedzieć — ale wypada nam tutaj zaręczyć, że te trzy szkoły średnie, mieszczące się w jednej, to jest na prawdę stanowczo za dużo. Za dużo ich jest o dwie. W tym więc budynku gimnazjalnym gniecie się I Gimnazjum i Liceum, II Gimnazjum i Liceum, oraz Wieczorowe Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych. Razem około 1300 uczniów i uczennic. A budynek jest obliczony najwyżej na 300.**

**Wnętrze budynku przedstawia w tych warunkach obraz nędzy i rozpaczy. Sam budynek już z natury rzeczy, jako mieszczący się na Ziemiach Odzyskanych, został w swoim czasie odpowiednio zrujnowany, wyszabrowany i obrabowany. Jakoś tam go podreparowano, ale naturalnie nie tak, jak by to właściwie należało, tak że zasadniczo budynek, jak był ruderą, tak i pozostał ruderą.**

**Jak przystało zatem na ruderę, poszczególne sale szkolne, czyli tzw. klasy wyglądają rozpaczliwie. Ściany czarne od brudu, podłogi zrobione z zwykłych desek, pokurczonych i rozsypujących się od starości oraz zbyt częstego używania i również zabrudzone do niemożliwości, cudaczne ławki, jakich w wiejskich szkółkach się nie napotyka, ciasne i niewygodne, przystosowane chyba dla dzieci z przedszkola, a nie dla dorastającej czy dorosłej młodzieży, 2 „katedry", przypominające jakieś stare zdezelowane puste skrzynie po towarze, „tablice", które nie są żadnymi tablicami, tylko kawałkiem pomalowanej na obdrapano - czarny kolor deski, i tak dalej.**

**W takich „salach", poza tym ciemnych i małych uczy się młodzież na trzy zmiany od rana do nocy, tak że wprost brak jest czasu, aby klasy przewietrzyć, czy je chociaż z grubsza posprzątać.**

**Poza tym w wielu „salach" sufity przeciekają, tak że nieraz podczas deszczu na lekcji wstawia się w niebezpiecznym miejscu balię czy wiadro i w ten sposób chroni się i tak ledwie trzymającą się podłogę przed powodzią.**

**Na dobitek złego w budynku niedawno spalił się dach, czyli, że jednym słowem obecnie rudera zamieniła się w prawdziwą ruinę.**

**A teraz zapytajmy dlaczego tak się dzieje? Czy w Gliwicach nie ma innych budynków, gdzieby mogło się pomieścić w jakich kulturalnych warunkach chociaż jedno z tych trzech gimnazjów? Czy nikogo to nie interesuje, że w dotychczasowej ruderze nie tylko nie można się uczyć, ale że można tam raczej nabawić się tylko gruźlicy, lub innych chorób? Czy to nie jest skandal, że coś takiego się toleruje...?**

**Władz gimnazjalnych nie można za ten stan rzeczy winić. Robią co mogą i przy śmiesznie marnych funduszach, jakimi dysponują, łatają całość, jak tylko się da. Młodzież również stara się, by coś tu pomóc. Na przykład teraz drogą zbiórek i składek zdobywa pieniądze na naprawę dachu, kiedyindziej znowu niektóre klasy własnym sumptem dały pobielić ściany i t. p., ale przecież to są sprawy, które nie należą do uczniów lub uczennic, lecz do wyższych władz szkolnych, czy administracyjnych. One powinny znaleźć i inne budynki, i pieniądze na remonty czy urządzenia...! Widocznie jednak tak jak jest, ma być dalej, gdyż nic nie słychać, aby w tym kierunku miała nastąpić chociażby mała poprawa. Chodzi prawdopodobnie o to, aby całe gimnazjum wreszcie się zawaliło, a wówczas nie będzie już potrzeby troszczyć się o to, czy dach naprawiać, czy nie.**

**W każdym razie niech żyje szkolnictwo...**

**Niejaki X.**

**P. S. Szkoły powszechne nr. 3 i 5 w Kochłowicach dziękują serdecznie Sekcji Teatralnej przy Domu Kultury w Kochłowicach za otrzymane jako dochód z przedstawień po 6.731 złotych na cele szkolne.**

**Szkoła Powszechna w Wilchwie pow. Rybnik, dziękuje Zjednoczeniu Przemysłu Ceramicznego w Katowicach za ofiarowane na rzecz biblioteki szkolnej 1000 zł.**

**Szkoła Powszechna w Bujakowie dziękuje serdecznie Stowarzyszeniu Kupców Polskich w Rybniku za ofiarowane na cele biblioteki szkolnej 3000 zł.**

**Szkoła Powszechna nr. 22 w Katowicach dziękuje serdecznie administracji majątku Huty Baildon w Wieszawie za cenny dar w postaci kotła do gotowania posiłków dla dzieci.** **N. X.**

# Rosną kadry rzemieślników

**Jelenia Góra** (js). Liczba rzemieślników powiatu jeleniogórskiego zrzeszonych w poszczególnych cechach nieustannie wzrosła w poszczególnych działach rzemiosła. W trosce o stały napływ wykwalifikowanego elementu rzemieślniczego, Powiatowy Związek Cechów przeprowadza stałe kursy przygotowawcze do egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, z których czwarty przeprowadzony na terenie powiatu umożliwił 28 absolwentom staranie się o dyplomy mistrzowskie i czeladnicze.

W kursach bierze udział przeważnie element napływowy, w czym 40 proc. to repatrianci zza Buga. Ostatni kurs trwający 8 tygodni (180 godzin wykładów) zakończyło 25 kursistów, z których najstarszy posiadał 50 lat. Uczniowie studiują materiałoznawstwo, technologię, prawo i ustawodawstwo przemysłowe, organizację warsztatów i przedsiębiorstw, kalkulację zawodową i korespondencyjną, księgowość, fizykę, chemię, historię, geografię gospodarczą, matematykę i in.

Na 12 cechów zarejestrowanych przy pow. związku cechów, powiat posiada 151 mistrzów i 213 czeladników dyplomowanych. — Ogółem członkowie cechu liczą ponad 700 osób. Najliczniejsze cechy, to metalowy, piekarzy, krawców i szewców.

# SPORT DZIENNIKA ZACHODNIEGO

## MECZ TENISOWY Polska-Anglia w Warszawie

*Warszawa.* — Państwowy Urząd W. F. i P. W. przedyskutował i uzgodnił już z wyższymi czynnikami sprawę miejsca meczu tenisowego o puchar Davisa Polska—Anglia.

Zostało postanowione, że spotkanie to odbędzie się w Warszawie, na korcie centralnym WKS Legia. W związku z tym zostaną wybudowane tam trybuny na kilka tysięcy osób.

Polski Związek Tenisowy który wyznaczył Kraków na miejsce meczu, został o tej decyzji powiadomiony.

## Drobny i Cernik w finale

**BEALIEU. (obsł. wł.) W dalszym ciągu rozgrywek tenisowych, odbywających się na francuskiej Riwierze w Bealieu, uzyskano następujące wyniki:**

**W grze pojedynczej panów doprowadzono rozgrywki już do półfinału. W pierwszej parze półfinałowej spotkają się Drobny (Czechosłowacja), który pokonał Robertsona 6:3, 6:2 oraz Washer (Belgia), który zwyciężył Szigetiego (Węgry) 6:4, 5:7, 6:2.**

**W drugim półfinałowym spotkaniu zmierzą się Bergelin (Szwecja) pogromca Cernika (Czechosłowacja) 6:4, 6:2 oraz Tanacescu (Rumunia), który pokonał swego krajana Ruraca 6:2, 6:2.**

**W grze podwójnej panów wyłoniono już finalistów, którymi zostali: Drobny i Cernik (Czechosłowacja) przez zwycięstwo nad parą rumuńską Tanacescu—Caraluis 6:3, 6:2 oraz para węgierska Szigeti—Asboth, która pokonała reprezentacyjną parę szwedzką Bergelin—Johannson 6:4, 4:6, 6:2.**

## Górnik (Wałbrzych) — RKS (Batory II) 9:7 w boksie

**Wałbrzych.** Górnik który w ub. tygodniu w spotkaniu towarzyskim rozgromił KS Zjednoczenie Poznań w stosunku 14:2, odniósł w ub. niedzielę nowy sukces, zwyciężając czołową drużynę Górnego Śląska RKS Batory w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne (zawodnicy RKS Batory na pierwszym miejscu):

**waga musza:** Kula II fizycznie, jak i technicznie słabszy przegrywa przez k. o. w pierwszym starciu do Kraczmera;

**waga kogucia:** Reichert, który miał za przeciwnika Michalaka I, walczy nieczysto i w drugim starciu otrzymuje upomnienie za nieprawidłowe uderzenie. W trzecim starciu Reichert idzie do ośmiu na deski. Walka nie rozstrzygnięta.

**waga piórkowa:** Grzesik dążył do znokautowania Dominiaka. Pierwsze dwa starcia wyrównane, w trzecim po bardzo zaciętej walce w zwarciu, zawodnik Batorego przegrywa przez k. o.;

**waga lekka I:** Kubica II stoczył piękną walkę z Danecem, który w trzecim starciu opadł z sił i zdecydowanie uległ na punkty;

**waga lekka II:** Kiszka technicznie dobry, za przeciwnika miał Michalaka II, który przez pierwsze starcie celnie trafia w żołądek i szczękę Kiszki. W drugim starciu Michalak otrzymuje cios w żołądek i siada do sześciu na deski. W trzecim starciu widać wyraźne osłabienie Kiszki, który walczy bardzo nieczysto, przegrywając spotkanie wysoko na pkt.:

**waga półśrednia:** Kusz, mistrz Górnego Śląska, posyła w pierwszym starciu trzy razy na deski Maciaka. W drugim starciu Maciak otrzymał cios, idzie znowu na deski i sędzia przerywa walkę przyznając Kuszowi zwycięstwo przez techn. k. o.;

**waga średnia:** Wałoszek nie rozstrzygnął walki z Kwiatkowskim. Walka bardzo ciekawa. Wałoszek walczy nieczysto, bijąc nieprawidłowo;

**waga półciężka:** mistrz Górnego Śląska, Kolonko, zremisował z Braneckim, który walczył pięknie. B. D.

W wadze muszej Pluskała (Z) w pierwszym starciu nokautuje Ogrodowczyka.

W wadze piórkowej Miś (Z) zwyciężył przez poddanie się Struszczyńskiego po drugim starciu.

W wadze lekkiej Stolz (wypożyczony z Patawagu) zmusił po pierwszym starciu Kwitowskiego do poddania się. W drugiej walce wagi lekkiej Predygier (Z) nie rozstrzygnął walki z Olejniczakiem.

W wadze półśredniej Wierzbicki (Z) zmusił po pierwszym starciu do poddania się Orchowskiego. W drugiej walce wagi półśredniej Fiszer (Z) zwycięża przez poddanie się w pierwszym starciu Artyszuka.

W wadze średniej nowy zawodnik Zapłonu, Wrosz, zwycięża przez techn. k. o. Wróbla.

W wadze półciężkiej Adamczyk (N. Sól) zdobywa 2 punkty walkowerem.

## Brno — Bratysława 56:35 pkt. w pływaniu

Bratysława (tel. wł.). **W dwudniowych zawodach pływackich reprezentacyj Brna i Bratysławy uzyskano szereg b. dobrych wyników, przy czym pobity został rekord Czechosłowacji w konkurencji 200 m styl. klasycznym pań.**

**Nowy rekord ustanowiony został przez zawodniczkę Brna Prasiovą i wynosi 3.11.2 min.**

**Zwycięzcami w poszczególnych konkurencjach byli:**

**Panowie:**

**100 m dow. Snarda (Brno) 1.05.2**

**100 m dow. juniorów: Deak 1.08**

**Panie:**

**100 m na wznak Rozkopfova 1.33,3 min.**

**100 m dow. Kubicowa (Brno) 1.18,8 min.**

**400 m dow. Mukova (Bratysława) 6.37 min.**

**200 m klas. Plaskova (Brno) 3.11,2 min.**

**W piłce wodnej Bratysława pokonała Brno w stosunku 17:1.**

**Ogólny wynik meczu brzmiał 56:35 na korzyść Brna.**

## ZAPŁON — LEN 13:3

**Jelenia Góra.** (js) Rozegrane zawody towarzyskie pomiędzy drużynami jeleniogórskiego Zapłonu i nowoutworzonej sekcji bokserskiej KS. Len z Nowej Soli zakończyły się zwycięstwem gospodarzy.

Wyniki w poszczególnych wagach przedstawiają się następująco:

## Porażka mistrza Europy

**BRUKSELA. Mistrz Europy wagi lekkiej Francuz Emile Di Christo, walczył w Brukseli z pięściarzem belgijskim Kidem Dussartem, ulegając mu po 15-rundowej walce na punkty.**

## Mistrzostwa kl. A Dolnego Śląska

**TUR. (JELENIA GÓRA) — BIELAWIANKA 6:2 (2:1)**
**TUR. (KAMIENNA GÓRA) — VICTORIA 2:1 (0:0)**
**BURZA — ODRA 4:2 (2:2)**
**T. K. S. — TUR. (LUBAŃ) 5:2 (2:0)**
**PROMIEŃ — C. P. N. GAZ 1:1 (0:0)**

## Sezon motocyklowy na Dolnym Śląsku

**Jelenia Góra.** (js) Sekcja motocyklowa ruchliwego klubu sport. Zapłon z Jeleniej Góry otworzyła w niedzielę, dnia 30. III. rb. sezon motocyklowy, urządzając zjazd do Szklarskiej Poręby.

Na starcie stanęła imponująca ilość maszyn w liczbie 131. Impreza wywołała w okręgu jeleniogórskim niebywałe zainteresowanie. Maszyny na trasie rozciągającej się na przestrzeni 1,5 km przedefilowały przez miasto, po czym zjechały do Szklarskiej Poręby.

## Nowy rekord świata

**AMSTERDAM. Rekordzistka świata, pływaczka holenderska Nel van Vliet znajduje się w doskonałej formie.**

**Na ostatnich zawodach w Amsterdamie van Vliet poprawiła swój własny rekord światowy na 200 m st. grzbiet., uzyskując czas 2:51,9 min.**

**Wynik ten jest o 0,7 sek. lepszy od dawnego rekordu świata.**

## Nowi mistrzowie Czech

**Praga** (tel. wł.). **W niedzielę odbyły się w Karlovych Varach finałowe walki o indywidualne mistrzostwo Czech w boksie. Tytuły mistrzowskie przypadły następującym zawodnikom: waga musza: Popp (BC Pilzno), waga kogucia: Aldorf (Heros Slany), waga piórkowa: Tresl (Kladno), waga lekka: Petrina (SNB), waga półśrednia: Koudela (CAK Vinohrady), waga średnia: Carda (Heros Slany), waga półciężka: Rademacher (CAK Vinohrady), waga ciężka: Kolin (Beroun).**

## REKORD POWODZENIA

osiągnęły książki

**Janusza Meissnera**

„ŻĄDŁO GENOWEFY" IV wydanie
„L — JAK LUCY" III wydanie
„NA AFRYKAŃSKIM SZLAKU" II wydanie

**100.000 egz.** tych książek sprzedano **w ciągu jednego roku!**

Żądajcie w księgarniach!

WYDAWNICTWO AWIR KATOWICE
1487

---

POW. ZARZĄD DROGOWY w PIŃCZOWIE

kupi

## ciągnik traktor

**marki Buldogg-Lanz**, szybkobieżny o sile pociągowej 55-75 H. P. na chodzie w stanie dobrym — oraz

## dwie przyczepki

o nośności 5—7 ton na masywach w stanie dobrym.

Oferty uprasza się nadsyłać do **Zarządu Drogowego w Pińczowie, woj. kieleckie.** 1451

---

W związku z przeniesieniem się do nowego lokalu od 1 kwietnia 1947 r. — podajemy nowy adres

## Zjednoczenie Przemysłu Maszyn Elektr.

KATOWICE, UL. MARIACKA 23

telefony nr 305-09
350-13
350-14
350-15

na które prosimy kierować wszystkie pisma, zapytania i oferty. (PAP) 1474

---

## Zjednoczenie Przemysłu Ceramicznego

Okręgu Śląska Wschodniego w Katowicach,

ul. Warszawska nr 12

zakupi

## 2 ciągniki na ropę

o mocy 55 HP.

## i 6 przyczepek 5 do 10 ton

1498 wraz z ogumieniem.

---

### Wolne posady

**GOSPODYNI** lub dziewczyna samodzielna może się zgłosić, Katowice, Kopernika 14 m. 8. 5653g

**TECHNIK** budowlany z dłuższą praktyką zostanie przyjęty do prywatnego przedsiębiorstwa budowlanego. Oferty wraz z odpisami świadectw kierować do Czytelnika Katowice pod „6693". 5652g

**EKSPEDIENTKA** bardzo zdolna potrzebna do branży spożywczo-rybnej. Warunki bardzo dobre. Wiadomość tel. 314-21. 5641g

**SAMODZIELNA** do lat 30 z gotowaniem do samotnej osoby potrzebna. Oferty Czytelnik Rybnik, Zamkowa 8 pod „Gosposia". 5622g

**POTRZEBNA** fryzjerka natychmiast. Władysław Bryl. Jaworzno. Kilińskiego 4. 5616g

**GOSPODYNI** dobrze gotująca, samodzielna, solidna, wiek średni, do bezdzietnego małżeństwa w okolicy Gliwic poszukiwana. Warunki bardzo dobre, chętnie widziana repatriantka. Zgłoszenia telefoniczne na nr. 32-72 w Zabrzu lub Czytelnik Gliwice pod „1241". 5596g

**POTRZEBNY** mistrz piekarski do prowadzenia piekarni na własny rachunek. Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Bystrzycy. Dolny Śląsk. 1754d

**FRYZJER** męski potrzebny od 15. 4. 47. Katowice, 27-go Stycznia 17. 5642g

**BUCHALTERA** — bilansisty, samodzielnego: dla naszej wytwórni w Bytomiu poszukujemy. „Ognisko" Katowice, ul. Jana 16. 5409g

**POMOC** domowa potrzebna uczciwa, pracowita, zdrowa, z gotowaniem do trzech osób dorosłych. Warunki dobre. Zgłoszenia Czytelnik Chorzów pod 13. 5370g

**POSZUKUJEMY** kalkulatora w zakresie budownictwa przemysłowego i mieszkalnego. Zgłoszenia tel. 360-06. 5438g

**POSZUKUJE** się blacharza na roboty izolacyjne. Zgłaszać się: Bytom, Składowa 29. Panek. 5406g

**PRZEDSIĘBIORSTWO** budowlane „Nowa Ruda" pod zarządem Państw. Ministerstwa Odbudowy w Nowej Rudzie Dolny Śląsk, poszukuje rutynowanego buchaltera bilansisty ze znajomością księgowości przebitkowej jako kierownika Wydziału Finansowego oraz pomocnika buchaltera jako siłę zastępczą i technika budowlanego z praktyką lub inżyniera obeznanego z robotami ziemnymi i żelbetonowymi. 1722d

**WYDZIAŁ** Powiatowy w Nysie poszukuje: rolnika hodowlano - warzywniczego, samodzielnego, na gospodarstwo 27 ha. Do „Domu Dziecka": dozorcę, kwalifikowaną kucharkę, dwie kwalifikowane wychowawczynie. Mieszkanie z utrzymaniem. Warunki płacy do omówienia. Zgłoszenia osobiście lub na piśmie kierować: Wydział Powiatowy Nysa. 1787d

**SŁUŻĄCA** z gotowaniem na dobrych warunkach natychmiast potrzebna. Bytom Poznańska 20/5. 5684g

**KIEROWNIKA** tartaku do urochomienia i prowadzenia produkcji poszukujemy. Wiadomość Warszawa, Twarda 39, skład drzewa. 1781d

**POTRZEBNE** krawcowe do konfekcji. Zgłoszenia: Katowice, ul. Lompy (barak). 5704g

**ZAKŁAD** przeróbki drzewa na Podhalu poszukuje fachowca z dziedziny galanterii drzewnej względnie zabawek, celem zorganizowania produkcji i zbytu. Warunki do omówienia, możliwość spółki, kapitał pożądany, ale nie konieczny. Oferty Czytelnik Katowice pod „Wytwórnia zabawek". 5703g

**BIELIŹNIARKA** samodzielna na damską wykwintną potrzebna, Zabrze, Dworcowa 7, m. 3. 5707g

**W SANATORIUM** w Kudowie Zdroju jest do objęcia stanowisko kasztelanki (gospodyni). Reflektuje się na osobę poważną, inteligentną, samodzielną, o dobrym wyglądzie zewnętrznym. Zgłoszenia natychmiast: Sanatorium oficerskie w. **KUDOWIE-ZDROJU.** 5715g

**POTRZEBNA** dziewczyna do pomocy domowej. Zgłoszenia Katowice, Żwirki i Wigury 11 m. 1. 5717g

**MAŁŻEŃSTWO** pracujące poszukuje gosposi (synek 5-letni). Oferty Czytelnik Bytom pod „Inżynier". 5718g

**WYCHOWAWCZYNI** surowa do krnąbrnego chłopca potrzebna. Oferty Czytelnik Katowice pod „6728". 5719g

### Posad poszukują

**SIŁA** biurowa z ukończonym gimnazjum i szkołą handlową, poszukuje zajęcia od zaraz, najchętniej jako buchalterka w Tarnowskich Górach lub w Bytomiu. Oferty Czytelnik Katowice pod „6724". 5659g

**MGR.** praw z praktyką sądową oraz 2-letnią praktyką administracyjno - przemysłową poszukuje odpowiedniego stanowiska w przemyśle lub handlu. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego pod „Prawnik". 5657g

**PRZYJMĘ** posadę kierownika mniejszego przedsiębiorstwa, biura lub stanowisko księgowego. Oferty Czytelnik Katowice pod „6690". 5656g

**FACHOWIEC** gospodarki materiałowej z długoletnią praktyką poszukuje kierowniczego stanowiska. Zgłoszenia Czytelnik" Tarnowskie Góry pod „Uczciwy". 1764d

**KUCHARKA** starsza przyjmie pracę u jednej lub dwóch osób. Katowice, ul. Mariacka 13, I p., m. 7, w podwórzu. 5644g

**Inżynier-architekt** z uprawnieniami, doświadczony żelbetnik obejmie odpowiednie stanowisko na Ziemiach Odzyskanych. Oferty składać do Biura Ogłoszeń — Warszawa, Daszyńskiego 16 — pod nr „8746". 1492

**MŁYNARZ** lat 23 z długoletnią praktyką, wszechstronnie wykwalifikowany w swym zawodzie, średnie wykształcenie, uczciwy, poprowadzi młyn ewentualnie przyjmie stosowną pracę. Zgłoszenia do księgarni Czytelnika w Koźlu, dla „Solidnego". 1648d

**ROLNIK** wykształcony, Ślązak, 30 lat praktyki w majątkach wzorowych poszukuje zatrudnienia w rolnictwie lub przemyśle. Zgłoszenia do księgarni Czytelnika w Koźlu, dla „Administratora". 1649d

**MŁODA** fotolaborantka z kilkuletnią praktyką poszukuje posady. Oferty Czytelnik Katowice pod „6664". 5526g

**MŁODY** szofer z praktyką bez nałogów, poszukuje pracy od zaraz. Oferty Czytelnik Katowice pod „6663" 5525g

**ZAMIENIĘ POSADĘ NAUCZYCIELKI** szkoły powszechnej w Gdańsku na równorzędną w Katowicach lub w innym mieście na Śląsku. Oferty Czytelnik Bielsko pod „Nauczycielka". 5563g

**BIURALISTKA** lat 22 z praktyką w przedsiębiorstwie handlowym. Znajomość prowadzenia kartotek oraz korespondencji z biegłym maszynopisem poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Oferty Czytelnik Katowice pod „6781". 5683g

**BUCHALTER**-bilansista poszukuje pracy od zaraz. Oferty proszę kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod nr. „6768" 5689g

### Kupno

**ZAKUPIĘ** każdą ilość przyborów szewskich jak: kołków, gwoździ, klajstru, tektury. Zabrze, Wolności 250, sklep przyborów szewskich. 1747d

**STALE** zakupujemy: używane książki polskie, fachowe niemieckie, nuty, artykuły biurowe, techniczne, maszyny do pisania, cyrkle. Księgarnia Piotr Raj, Katowice, Jana 6. 1759d

**JADALNIĘ ŁADNĄ KUPIĘ.** Welszar, Sosnowiec, Targowa 10. 5648g

**NATRON** nieklejony, dwustronnie matowy, gramatura sześćdziesiąt, kupimy każdą ilość. Wskazanie źródła wynagrodzimy: Oferty: „Wspólnota" Kraków, Plac W. Świętych 8 pod „Natron". 1614d

**KUPIĘ** samochód półciężarowy 1-tonówkę w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia: Katowice, tel. 305-03. 5339g

**INSTRUMENTY** miernicze, niwelatory, węgielnice, planimetry oraz wszelki sprzęt inżynieryjno-techniczny kupuje „Optyka" Bytom, Dworcowa 7, tel. 51-66. 1706d

**Rentgen**
diatermie, Pantostaty, kwarcówki, „Solluxy". Aparaty i części nawet niekompletne lub uszkodzone kupuje:
**„ZETHA", BYTOM, ul. Brzezińska nr 3**
tel. 23-02. 1454

**MEBLE** nowoczesne używane kupuje skład mebli Katowice Młyńska 14. 1716d

**GRAMOFONY** walizkowe, płyty także uszkodzone, werki zwyczajne i elektryczne kupuje Kukulski Katowice, 3 Maja 20. 1713d

**KAUCZUK** naturalny i sztuczny (bunę) kupujemy każdą ilość oraz chemikalia. „Reklama" Łódź, Piotrkowska 46, tel. 178-59. (PAP) 1743d

**ZASTRZYKI** wapna 10—20%, zagraniczne, 30 ampułek kupię. Wiadomość telef. 718-42. 5660g

**LODÓWKĘ** elektryczną małą domową kupię. Zgłoszenia telefon 252-15. Katowice. 5682g

**KUPIĘ** wózek dziecięcy, limuzynkę w bardzo dobrym stanie. Tel. 334-54. 5694g

**KUPIĘ** w dobrym stanie karoserię do samochodu marki Oppel-Olimpia. Zgłoszenia: A. Łempicey. Częstochowa ul. Kopernika 21. 1782d

**URZĄDZENIA** do wyrobu BRYKIETÓW poszukuje. Telefon 386-12. 5712g

**ZAKUPIMY** aluminiowe zamknięcia „Alka" z wkładką korkową w każdej ilości. Wytwórnia „Almy", Katowice, pl. Wolności 5. 5716g

### Sprzedaże

**RADIO** z ooźkiem sprzedam. Katowice, Kościuszki 8, m. 22. 5647g

**APARAT** 5-lampowy sprzedam Siemianowice, Damrota 1. m. 2. 5650g

**PLAC BUDOWLANY** 1000 m. kw. na terenie miasta, ul. Raciborska do sprzedania. Zgłoszenia: Rybnik, ulica Raciborska 37a, m. 4. 5617g

**SAMOCHÓD** osobowy Citroen motor zapasowy, dwie opony 16×600, przyczepkę dwukołową sprzeda Malski, Tarnowskie Góry, tel. 33. 5614g

**MAŁO** używane. Wielki wybór. Ramy rowerowe, przekładnie, kółka, łańcuchy itp. Montownia rowerów, Chorzów Jagiellońska 3. 5700g

**SPRZEDAM** samochód ciężarowy 4-tonowy na ropę w stanie pierwszorzędnym. Wiadomość Zabrze, telefon 31-14. 5612g

**Zakład jubilerski**
**MARIAN KLECHA**
**Katowice, Zamkowa 1a,** tel. 300-48, poleca: wyroby złote, srebrne, zegarki markowe oraz inne wartościowe rzeczy. 1470

**SPRZEDAM** przyczepkę samochodową 3-tonową, prawie nową. Wiadomość Zabrze, telefon 31-14. 5611g

**MOTOCYKL** NSU 200 ccm w stanie dobrym na chodzie sprzedam, Zabrze, tel. 2302. 5610g

**POWÓZ,** bryczka i klacz 5-letnia do sprzedania. Wiadomość: Gliwice, Pszczyńska 7. 5601g

**BETONIARKI,** windy motorowe, pompę motorową, wagon roboczy drogowy sprzedam. Wiadomość Czytelnik Gliwice pod „1240". 5598g

**SPRZEDAM** lodówkę elektryczną, kuchnię gazową, odkurzacz, maszynę do pisania. Katowice, Matejki 4, m. 8. 5685g

**MERCEDES** 170 V w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Tel. 684-73. 5690g

**Jaja świeże**
oraz odpadowe z przeróbki i prześwietlania - tłuczki, wylewki i inne poleca
**„Społem" O/Mlecz.-Jajczarski, Chorzów-Batory, Piekarska 1-3**
Tel. 419-86/8. 1380

**SPRZEDAM** motor 40 KM na gaz ssany, węgiel lub koks firmy Moritz — Hille oraz silnik elektryczny o mocy 100 KM firmy Elektrobudowa. Częstochowa Kawodrza, tel. 2019. (PAP) 1751d

**FOTOGRAFIE** nagrobkowe porcelanowe wykonywa „EL-CHA-FILM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincje informujemy listownie. 1007d

**PLAC** budowlany na 2 fronty (ulice) w śródmieściu Dąbrowy Górniczej do sprzedania. Wiadomość: Piotr Urbańczyk, Dąbrowa Górnicza, ul. Narutowicza 35, telefon 68-075. 1693g

**MATERIAŁY** ubraniowe sukienkowe — bieliznę poleca Bolesław Poturalski, Katowice, Kościuszki 5, tel. 351-53. 1626d

**PRZYCZEPKA** do auta lub koni mało używana 4-tonowa z dokumentami do sprzedania. Franciszek Fojcik Przegendza, pow. Rybnik. 5635g

**NASIONA** warzywne porcjonowane i luzem korzystnie hurtowo poleca
**ST. SZUKALSKI — Skład i Hodowla Nasion**
**Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8**
Cennik i oferty na żądanie! 1541

**SPRZEDAM** urządzenie biurowe z maszyną do pisania. Szopienice, Piastowska 5, m. 3. 5691g

**SZPULKI** drewniane do nici. Wagon miesięcznie dostarczam za gotówkę. Oferty Czytelnik Katowice, 3 Maja 12, pod „Produkcja". 5692g

**GOŁĘBIE pocztowe**
wraz z gołębnikiem lub pojedyncze pary do sprzedania. Wiadomość: Katowice, ul. Warszawska 15, m. 5, III piętro. 1468

**TAPCZANY,** materace, leżanki, fotele poleca Wileczkiewicz Katowice, Kościuszki 31. 1715d

**DO** sprzedania 2 samochody osobowe „Tatra", nowoczesna 8 cyl. i „Oppel" Super, tel. 336-98. 5705g

**SPRZEDAM** motor do samochodu „Tatra", typ. 57. Wiadomość: Katowice, Sobieskiego 18. 5711g

**Płyty gramofonowe**
stale świeży asortyment najnowszych nagrań. Wymiana na łom oraz kupno łomu
**Elektro-Radio-Salon Katowice, Warszawska 28** — tel. 321-85 1456

**AUTO** „Renault" 6 cyl. nie kompletne na 1 tonówkę lub 6-osobowy, sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Renault". 5713g

**OPONY** nowe terenówki, rozmiar franc. 14×45 — 7 sztuk sprzedam. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Opony". 5714g

**MASZYNĘ** elektryczną do lodów oraz wózki sprzedam. Gliwice, Wybrzeże Wojska Polskiego 7. 5722g

**TOKARKA** półtora metra w dobrym stanie wraz z transmisją do sprzedania we Wrocławiu. Zgłoszenia do Dziennika Zachodniego Wrocław, Kościuszki pod „48504" 5726g

**Sprzedamy:**
**Samochód ciężarowy**
na chodzie 4-tonowy marki Guy. — **Spółdzielnia „ŚLĄSKI TRANSPORT", Katowice, Teatralna nr 12,** tel. 352-32. 1486

### Zamiany

**SPAWARKĘ** elektr. marki „Himmelwerk" D.R.P. od 120 — 500 V i do 300 Amp. jak nowa, zamienię na dobry wóz 4-osobowy marki „Opel" lub DKW. Oferty Czytelnik Katowice pod „6619". 5461g

### Mieszkania

**ZAMIENIĘ** pokój z kuchnią w Chorzowie na 2—3 pokoje w Chorzowie. Oferty Czytelnik Chorzów pod „555". 5697g

### Pokoje

**POSZUKUJĘ POKOJU UMEBLOWANEGO.** Wiadomość telefon 325-44. 5527g

**SAMOTNA** szuka czystego pokoju w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „1244". 5720g

**SZUKAM** dwóch pokoi na biuro w Gliwicach przy ul. Zwycięstwa. Zgłoszenia tel 40-88 w godz. od 12—16. 5721g

### Lokale handlowe

**POSZUKUJĘ** lokalu nadającego się na magazyn. Zgłoszenia: telefon 354-30. 5519g

**ODSTĄPIĘ** duży sklep w śródmieściu przy ruchliwej ulicy, dobrze zabezpieczony, nadający się na każdą branżę wraz z towarem elektrotechnicznym oraz drobną galanterią. Mieszkanie przy sklepie. Jawor, ul. Grunwaldzka 27. 1748d

**LOKALU** sklepowego we Wrocławiu lub Wałbrzychu poszukuję. Zgłoszenia: Biuro podań i ogłoszeń, Wrocław, Rynek 47. 5724g

### Nauka i Sztuka

**STENOGRAFIA** łatwym systemem, maszynopismo. Katowice, Mickiewicza 20. m. 2. 5543g

**KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI.** Informacje: Lublin skr. poczt 105: 1280d

### Zguby

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą na nazwisko Wałaszewski Bogdan oraz pokwitowanie wniosku o nabycie mebli dla Wałaszewskiego Bogdana i Zdzisława oraz orzeczenie przydziału na biuro „Odbudowa", Bytom, Katowicka 24. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot pod wyżej wymieniony adres. 5686g

**POSZUKUJĘ** zaginionego psa doga, wabi się Rex, koloru biało-czarnego. Znalazca otrzyma nagrodę. Firma „Janusz", Chorzów, Powstańców 2. 5696g

**POSZUKUJĘ** ucznia piekarskiego od zaraz. Czyż Reinhold, Świętochłowice, Wyzwolenia 56. 5698g

### Poszukiwania

**CZARNIECKICH** Franciszka i Franciszkę, zamieszkałych w Kołosku Wielkim 50, poczta Lwów, poszukuje syn. Wiadomość kierować: Gumińska Irena, Legnica, Złotogórska 23, sklep. 5654g

**SPUZIAK** Józef, ze Stanisławowa poszukuje rodzinę i Wandę Kamińską. Opole, ul. Jordana 21. 1646d

**JÓZEFA** Jankowskiego, ur. 19. 9. 1920 r., z Potoku Złotego, który powrócił spod strefy angielskiej 20 miesięcy temu, z niejakim Romanem Kamieńskim, poszukują Piotr i Aniela Jankowscy. Opole, Sienkiewicza 23. 1650d

**UWAGA!** Kto by wiedział, gdzie jest Janina Gracz z córeczką. Poszukuje ją matka. Adres: Zawadzki Kazimierz, Środa Śląska, Ogrodowa 17. woj. Wrocław. 4828g

**KTO** zna miejsce pobytu Józefa **ISALSKIEGO** z Glinnej Nawarii koło Lwowa proszony o podanie. Kamila Zapotoczna Kraków, Kielecka 22/3. 1733d

**MIKOŁAJSKIEGO** Zdzisława, lat 25 z Brzeżan, poszukują rodzice Mikołajscy. Gliwice, Górnych Wałów 48. 5604g

**POSZUKUJĘ** Ludwiki Dragon z Sambora, ul. Powtórna 93. Wiadomość proszę kierować: Teluk Stefania, Bytom, Jagiellońska 32. 5495g

**P. JANUSZA,** administratora pasażu Mikolascha we Lwowie w 1940/41 lub kogokolwiek z rodziny poszukuję w pilnej sprawie. Kraków Konarskiego 18/5. 1783d

**POSZUKUJĘ** rodzinę kpt. Mieczysława Zahajkiewicza ze Stryja. Wszelkie wiadomości proszę kierować: Rubin Dawidowicz, Katowice. Woj. Kom. Żyd. 5710g

### Unieważnienia

**UNIEWAŻNIAM** zgubione obywatelstwo polskie na nazwisko Oskar i Reinhold Kszuk zamieszkały w Grzegorzowicach, pow. Racibórz. 1739d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione obywatelstwa polskie na nazwiska: Wincenty Dambon nr. 3362, Rozalia Dambon nr. 3363, Barbara Dambon nr. 9762 zamieszkałych w Raciborzu, ul. Bohaterów 6. 1740d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione obywatelstwo polskie nr. 20099 na nazwisko Agnieszka Wicha, Roszków pow. Racibórz. 1741d

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną książkę wojskową i wszystkie inne dokumenty na nazwisko Julian Regacewicz, zamieszkały w Raciborzu, ul. Szewska 2. 1742d

**UNIEWAŻNIAMY** tymczasowe zaświadczenia narodowości polskiej na nazwiska: Kożuszek Ludwik, Kożuszek Antonina. Gliwice, Dolnej Wsi 70. 5557g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione: wojskową kartę urlopową wydaną przez RKU Gliwice oraz czerwone prawo jazdy. Kossmowski Edmund, Zabrze-Maciejów, Wolności 10. 5548g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione: kartę rejestracyjną, dowód osobisty na nazwisko Hadas Rozalia. Siemianowice, Sobieskiego 43. 5542g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rozpoznawczą na nazwisko Irena Szwabe i Marta Zatlankal. Głuchołazy, Ogrodowa 4. 5535g

**UNIEWAŻNIAM** tymczasowy dowód tożsamości konia nr. 56. Wojtasiński Jan, zamieszkały w Niwce. 5532g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną RKU Sosnowiec. Ogłudek Leon. Cieszyn. 5662g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację szkolną. Mrozikówna Joanna, Katowice, Stalmacha 16, m. 5. 5639g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty osobiste Konstantego i Teofila Majwaldów oraz dowody tożsamości dwóch koni. Majwald Konstanty. Kokoszyce, pow. Rybnik. 5633g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty osobiste. Starkusz Rudolf, Łaziska, pow. Rybnik 161. 5620g

**UNIEWAŻNIAM** spaloną deklarację wierności. Sitek Antoni. Borynia, pow. Pszczyna. 5631g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione dokumenty osobiste. Szmura Jan, Rybnik, Żebrzydowska 161. 5630g

**UNIEWAŻNIAM** wszelkie skradzione dokumenty na nazwisko Paszkiewicz Józef. Bytom, Klonowa 3. 5628g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego. Kowal Ignacy. Zbrosławice, Przewieźlika. 5627g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie obywatelswa polskiego nr. 8513. Kupka Edmund. Bytom. Przemysłowa 13. 5626g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione tymczasowe zaświadczenie. Mandrysz Maria. Świerklany Dolne. 5625g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione tymczasowe zaświadczenie. Witosza Alojzy. Chwałowice. 5624g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione tymczasowe zaświadczenie. Szewczyk Helena, Czuchów. 5623g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie tymczasowe. Marcok Helmut. Czerwionka Słowackiego 1. 5621g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną zniżkę kolejową, wystawioną przez Woj. Kom. M. O. w Katowicach, nr. 1229. Krawczyk Maria, Rybnik. 5620g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną deklarację wierności. Brzoza Rafał. Gołkowice. 5619g

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Pietraszek Feliks, Wrocław. 5613g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę demobilizacyjną na nazwisko Grotowski Władysław oraz kartę ewakuacyjną na dwoje dzieci — Grotowska Anna. Kęsino, pow. Głąbczyce.

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną pieczątkę firmy Józef Goról, zakład rzeźnicko - wędliniarski, Cieszyn, Armii Czerwonej 11. 5661g

**UNIEWAŻNIAM** skradzione zaświadczenie obywatelstwa polskiego oraz inne dokumenty na nazwisko Błaszczyk Jan, Zabrze, Cmentarna 3a. 5608g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione zaświadczenie obywatelstwa polskiego na nazwisko Bajara Małgorzata, zamieszkała w Zabrzu, ul. Stan-Stroczka 25.

**UNIEWAŻNIAM** skradziony dowód osobisty, wydany przez Zarząd gminy Słupia, na nazwisko Kwiecień Stanisława. Raszków. 5646g

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dokumenty: dowód osobisty i kartę rejestracyjną nr. 43/3, wydaną przez gminę Międzypole na nazwisko Sowa Stanisław. Rozocznice, pow. Ząbkowice. 5658g

**Kursy Kierowców SAMOCHODOWYCH**
**Mieczysław Studencki**
**Katowice, Stawowa 5**
Telefon 34870 i 34872
wyszkoliły tysiące kierowców w czasie 15-letniego istnienia na Śląsku.

**UNIEWAŻNIAM** wszystkie zgubione dokumenty na nazwisko Antoni Wilde. Gliwice. 5599g

**UNIEWAŻNIAM** skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 131, wydaną przez Pełnomocnika Rządu w Kopeczyńcach. Gawron Paweł, Szklary pow. Grodków. 1766d

**UNIEWAŻNIAM** zgubione dowody tożsamości koni nr. 12953 i 12954 na nazwisko Miernik Jerzy, Miłosna gm. Stare Bogaczowice. 1763d

**UNIEWAŻNIAM** dowód zameldowania, kartę ewakuacyjną, metrykę śmierci, kartę rozpoznawczą, świadectwa: lekarskie, rzemieślnicze. Biliński Marcin. Gliwice, Długosza 7 oraz metrykę śmierci kartę rozpoznawczą na nazwisko zmarłej Karoliny Bilińskiej. 5606g

### Różne

**FILATELISTOM** cennik: wysyła Dom Filatelistyczny Witkowski. Poznań, Św. Marcina 18. 1665d

**NAJSŁYNNIEJSZY** psychografolog darem jasnowidzenia przepowie nieomylnie każdemu jego wydarzenia życiowe, określi dokładnie charakter, kierunek zdolności rady, przeznaczenie. Napisać pytania, datę urodzenia, załączyć 50 zł zadatku. Odpowiedzi za liczeniem. „Martyni" Kraków, skrytka pocztowa 475. 1718d

**ZAKŁAD** złotniczy, Stefan Luchter, Gliwice, Matejki 13, wykonuje wszelką galanterię oraz bižuterię. Kupno — sprzedaż. 1717d

**SAMOCHODY** ciężarowe do wynajęcia D P S. Katowice, ul. Sobieskiego 24, tel. 352-96 po godz. 16 tel. 351-45. 1010d

**PIEGI;** plamy usuwa krem Rio-Rita Olszewskiego: Żądać w aptekach i drogeriach: 5479g

**PROWADZĘ** kursy fryzjerstwa damskiego. Posada zapewniona, Wałbrzych, ul. Mickiewicza 19. 1762d

**PRZEDSTAWICIELI** - akwizytorów na Śląsk Górny i Dolny, branży metalowej galanterii poszukuje od zaraz hurtownia galanteryjna w Częstochowie. Oferty wraz z życiorysem przesyłać pod „D. K." Częstochowa, skrytka pocztowa 125. 5679g

**STROJE** ślubne i wieczorowe wypożyczam. Katowice, Mariacka 7. m. 5 5702g




*„ŚWIERSZCZYK" ci ja „ŚWIERSZCZYK"*
*— czy wy o tym wiecie,*
*że wszystkich zabawię —*
*Czytajcie mię dzieci!*

*Mało ja kosztuję ....*
*więc Mamusiu miła ..*
*Poproście ją grzecznie*
*aby mię kupiła.*

**Do nabycia w kioskach gazetowych.**
1250 **Cena zł 10.-**

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik". Katowice, 3 Maja 12 Tel. 310-59
R 22587